Nr. 169. Dnia 21 czerwca. Poniedziałek. Dnia 9 (21) czerwca 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Alojzego Gonzagi
Wtorek: Paulina Biskupa.
Środa: Agrypiny P. M.
Czwartek: **Boże Ciało.**

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód „ „ 8 „ 22.
Długość dnia godzin 16 „ 42.
Przybyło „ „ 9 „ 4.

Wschód księżyca o godzinie 11 minut 7 w.
Zachód „ „ 8 „ 39 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 10.
Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 18° R.

Piątek: *Nar. św. Jana Chrzciciela.*
Sobota: Jana i Pawła M.
Niedziela: Władysława Kr. Węg.
Poniedziałek: Ireneusza i Leona.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— **Zeszyt 18-ty „Słownika geograficznego“ jest do odebrania w naszym kantorze.**

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Domysława; jutro Broniwoja.

Wystawy: Wyst. Tow. zachęty sztuk piękn., Krak.-Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczór.)— Wystawa obrazów A. Krywulta. (Hotel Europejski—codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Wyścigi: Wyścig cyklistów. (Plac Ujazdowski—godz. 6 po południu.)

Teatra: Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Romans paryski”; jutro „Trubadur” (występ gościnny panny Emilji Heckman); — Nowy: (przy ulicy Królewskiej): dziś „Baron cygański”; jutro „Dwużeniec”. (Godz. 8 wieczorem.)

Cyrk Salamońskiego i koncert. (Dolina szwajcarska—koncert o godz. 6-ej, przedstawienie w cyrku o 8-ej.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

— W dniu wczorajszym w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) odbył się uroczysty akt przyjęcia komunji św. przez 157 dziatek płci obojej. Dziewczątka w bieli z wiankami na głowach, zaś chłopcy z białemi kokardami na lewem ramieniu przystąpili do stołu Pańskiego, po południu zaś, o godzinie 5-ej, JE. ks. arcy-biskup Popiel udzielił im sakramentu bierzmowania

Przegląd polityczny.

Z dziedziny mitu zaczyna kwestja tajnych rokowań rodziny orleańskiej ze zmarłym królem Ludwikiem bawarskim o 40-miljonową pożyczkę pod warunkami natury wielce politycznej wychylać się na widownię pytań realnych, zasługujących jeżeli nie na bezwzględną wiarę, to na poważniejsze zastanowienie się. Istotnie zapewniają, że Rotszyld paryski z inicjatywy rodziny orleańskiej zaproponował królowi — używając naturalnie drogi pośredniej — dostarczenie mu 40 miljonów franków na umorzenie długów, jeżeli tenże obowiąże się na wypadek wojny francusko-niemieckiej do zachowania neutralności. Układ miał być zawartym i podpisanym w Monachjum przez osobę wysoko położoną, która wszakże zwróciła się z tą sprawą — może przez nieostrożność — do księcia Luitpolda. Wtedy potrzeba ustanowienia rejencji okazała się niezbędną. Źródła, z których tę wiadomość czerpiemy, zapewniają, że o bezpośrednim udziale w tej drastycznej sprawie [illegible] księcia Bismarka mowy być nie może. Wierzymy, że bezpośredniego udziału nie było, ale wyrażenie to nie trafia w istotę rzeczy. Jeżeli prawdą jest, że król Ludwik skłaniał się do układu z książętami orleańskimi o pożyczkę *par excellence* polityczną, natenczas obowiązkiem księcia Bismarka, jako kanclerza Niemiec, było poczynić kroki, które mu mogły wydać się najodpowiedniejszemi do unicestwienia zamiaru, w każdym razie szkodliwego i złowrogiego dla sprawy niemieckiej. W takim razie udział rządu związkowego w destytucji króla mógł się objawić pośrednio i dziwnem byłoby, gdyby się stało inaczej. Pewniejszem jest wszakże wedle rzeczonych źródeł, że król Ludwik nie przyjął oferty orleańskiej, obwarowanej zastrzeżeniami, które wyglądałyby na wyzwanie do zdrady stanu. Była raczej obawa, aby nie przyjął jej kiedyś w rozdrażnieniu lub materjalnej konieczności.

W każdym razie uderza ton przedziwnie cierpki, a nawet gwałtowny, jaki w ostatnich dniach półurzędowe organa prasy pruskiej obrały wobec sąsiadki Francji. *Norddeutsche allgemeine Zeitung* uważała za konieczne zwrócić uwagę na niebezpieczeństwa, jakie po wydaniu prawa jen. Boulangera przeciw szpiegostwu zagrażają każdemu we Francji zamieszkałemu lub do niej przybywającemu niemcowi. *Köln. Ztg.* zaś, używana zwyczajnie do dyplomatycznych ostrzeżeń kancelarji berlińskiej dla spraw zewnętrznych, konstatuje, po raz pierwszy tak otwarcie, że usposobienie w Niemczech dla Francji jest nieprzyjaznem. Powodem rozgoryczenia jest przekonanie się, że Francja pragnie trwać stale i niezmiennie w nienawiści swojej dla Niemiec. Godność państwa niemieckiego nie pozwala w tych warunkach sprzyjać sąsiadowi. Przyjdzie czas może—ostrzega organ nadreński—w którym przekonają się francuzi, że szowinizm ich przyniósł im tylko szkodę. Niemcy będą miały czyste sumienie wobec historji: przez lat szesnaście bowiem z niebywałym stoicyzmem przypatrywały się wybuchom owego szowinizmu nad Sekwaną.

W sobotę miał senator Béranger przedstawić w komisji sprawozdanie o prawie banicyjnem, na dzisiaj oczekują rozpraw w senacie. Tymczasem dzienniki republikańskie, zwłaszcza gorętszego temperamentu, od kilku dni znowu wszczęły kampanję przeciw zmurszałej i bezużytecznej instytucji senatu, która ocięża tylko i ubezwładnia rączy polot rydwanu republikańskiego. Chodzi naturalnie o przerażenie senatorów...

P. Gladstone rozpoczął podróż wyborczą po Szkocji. W Edymburgu przyjęto go we czwartek z zapałem. *Pall Mall Gazette* czyni słuszną uwagę, że wybory obecne będą niczem więcej, jak „plebiscytem nad dyktaturą” Gladstona. Walka wyborcza toczyć się będzie pod hasłem osobistem; „tak” i „nie” plebiscytów francuskich powtórzy się tutaj w formie: „Gladstone” lub „nie”, „*home rule*” albo „stan wyjątkowy w Irlandji”. Po zgromadzeniu się parlamentu ma być wniesionem wotum nieufności dla Gladstona. Jeżeli „unjoniści” liberalni głosować będą za nim, natenczas przyjdzie do władzy lord Salisbury. Kto wie, czy whigowie, tak dzisiaj skłonni do koalicji *ad hoc* z toryzmem, powinszują sobie z czasem plonu tego przymierza.

Według oświadczenia, złożonego w piątek w angielskiej izbie gmin przez podsekretarza stanu dla spraw zagranicznych, p. Bryce, rząd francuski udzielił lordowi Lyonsowi zadawalniających wyjaśnień w sprawie zatknięcia flagi francuskiej na Nowych Hebrydach przez kapitana okrętu „Dives”. P. Freycinet oznajmił, że urzędownie o tem nic nie wie; jeżeli wszakże wiadomość potwierdzi się, natenczas upoważni gubernatora Nowej Kaledonji, ażeby cofnął aneksję.

Przesilenie rządowe w Sofji uśmierzyło się nieco, ponieważ księciu Aleksandrowi powiodło się zażegnać kłótnie od dawna trwające pomiędzy prezesem

Z pola mokotowskiego.

Ostatnie wyścigi!

Czy podobna oprzeć się tym dwom wyrazom, zwłaszcza gdy na tych ostatnich wyścigach idzie o największe na torze naszym nagrody, a i pogoda nie zdawała się grozić żadną katastrofą.

Stawili się więc na placu wszyscy komu tylko miłem jest miano gentelmana, wszyscy co swoją godność cenią, wszystkie które chcą widzieć i które pragną być widziane.

Świetnym więc był widok placu i trybun na starym torze mokotowskim, który wczoraj zaśpiewał swoją pieśń łabędzią.

Pieśń tę rozpoczął *Beaten handicap* o rs. 500 nagrody za bieg dwuwiorstowy dla koni, które w bieżącym sezonie w Warszawie biegały z wyjątkiem zwycięzców i dystansowanych.

Kandydatek odpowiadających tym warunkom znalazło się cztery, w osobach „Carmeny” należącej do p. Mysyrowicza, „Eldy” pochodzącej ze stajni hr. Augusta Potockiego, „Madame de Cossé” rodem z Syrnik i „Sarry” p. Kronenberga.

Cztery te damy ruszyły od startu dość zgodnie, mając na czele „Madame de Cossé”.

Noblesse oblige — pamiętała widać o tem pani nosząca przed swojem nazwiskiem dodatek w postaci maleńkiego *de* i jak wyszła tak i przyszła pierwszą do mety, niezachęcana zupełnie ani naglona żadnemi środkami przymusowemi przez jeźdźca master Guillama.

Demokratycznym jej towarzyszkom rozmaicie się wiodło. „Sarra” była ostatnią, trzecie miejce zajęła „Carmen” nie ulegająca nawet sile „argumentów przekonywających”.

Drugą nagrodę otrzymała „Elda”.

Bieg trwał min. 2 sek. 41.

Wygrani brali z totalizatora po rs. 1 kop. 60 za rubla.

O nagrodę *Sprzedażną* rs. 500 w biegu płaskim dwuwiorstowym ubiegały się trzy konie: hr. Czapskiego „Hariton”, hr. Aug. Potockiego „Marabout”, p. L. Grabowskiego „Firley”; (p. Wotowskiego „Fantassin” został wycofany).

„Hariton” poprowadził wyścig, mając za sobą swoich towarzyszów o długość pół konia, ale po za barjerą wyłamał się z toru i nie mógł już uczestniczyć w dalszym biegu.

Pierwsze więc miejsce wziął „Firley”, z którym „Marabout” bezskutecznie walczyć usiłował.

Bieg trwał min. 2 sek. 38.

Totalizator płacił rs. 1 kop. 40.

Po tych dwóch gonitwach, będących jakby przedmową do poważnych wyścigów o większe nagrody pieniężne, nastąpił wyścig o rs. 3,000 nagrody imienia *hr. Potockich*.

Konkurentami do tej ponętnej sumy byli: żwawy „Sasin-Grabowski” p. Grabowskiego, p. Mysyrowicza „Mascotte”, tegoroczne sukcesa której na warszawskim torze są w jawnej sprzeczności z tyle obiecującą nazwą, i nareszcie p. Dobrogosta „Baronet”.

„Sasin-Grabowski” przodował z początku o długość konia, ale niebawem wysunął się przed niego „Baronet”, prowadzony przez tak zręcznego jeźdźca jak Gough.

„Mascotte” ani na chwilę nie przestawała być ostatnią.

„Baronet” bez żadnego wysiłku oddalał się coraz bardziej od dzielnie się zwijającego lecz niedorównywającego mu wzrostem „Sasina Grabowskiego”, tak że w chwili dojścia do mety po przebieżeniu wiorst 2 sążni 133, odległość między niemi wynosiła już cztery do pięciu koni.

Niemniej wszakże z podziału nagrody wraz ze stawkami „Sasin Grabowski” otrzymał 528 rs. 75 k. a i „Mascotte” dostała 180 rs.

Gonitwa trwała min. 2 sek. 55.

Totalizator daje 1 rs. 50 kop.

Z kolei przyszedł do rozegrania *grand-prix*, wyścigów warszawskich, nagroda *Cesarska* 4,000 rs. Bieg płaski, wiorst cztery.

Startują: niefortunny „Hariton” hr. Czapskiego, „Maryna Mniszkówna” p. Grabowskiego, „Princesse” p. Kronenberga, „Kitchen-Maid” pp. E. Reszkego i Wotowskiego i z góry za zwycięzcę miany „Prim” p. Dobrogosta.

Niewielka tylko część graczów powierza swoje losy „Princessie”, za którą przemawia wspomnienie dawnych trjumfów.

Ruszono.

Wyścig, z początku dość powolny, prowadzi „Kitchen-Maid”, mając tuż za sobą „Prima”. Ten ostatni, prowadzony przez Gougha, niedługo jednak po-

gabinetu Karawełowem i ministrem sprawiedliwości Radosławowem. Obecnie nurtują pogłoski, że znany autor filipopolskiego zamachu stanu dr. Grzegorz Strański obejmuje tekę ministra spraw zewnętrznych po p. Canowie. Chodziłoby tu zapewne o dopuszczenie żywiołu rumelijskiego do udziału w rządzie „zjednoczonej" Bułgarji.

Br. Z.

Wypadki bawarskie.

(Według depesz dzienników zagranicznych.)

Monachjum 18-go czerwca.—Na górach sąsiednich spadły śniegi. Mroźny wicher połączony z ulewnym deszczem źle wróży o jutrzejszym pogrzebie. Mimo tego zbite masy ludu otaczają bez przerwy pod parasolami, tworzącemi dach jednolity, olbrzymią rezydencję królewską, oczekując z rezygnacją po kilka godzin na kolej wpuszczenia do kaplicy. Przygotowania w kościele św. Michała są prawie na ukończeniu. Cały kościół spowity w czarne całuny. Na wysokiem sklepieniu chóru kościelnego, po nad wielkim ołtarzem, rozpina się olbrzymia korona królewska, z pod której w kształcie baldachimu cztery ogromne, czarne, złotemi frendzlami zdobne całuny zwieszają się po nad kolosalnym katafalkiem, strzeżonym przez cztery złocone lwy bawarskie. Na szczycie katafalku leżą korona i szpada królewska. Dokoła las srebrnych kandelabrów, wśród których płaczą posępne cyprysy.—Przygotowany dla izb sejmowych materjał dotyczący sprawy królewskiej, zawarty na pięćdziesięciu arkuszach, przedłożono w dwóch tylko egzemplarzach, a to dla tem pewniejszego dochowania głębokiej tajemnicy. Wszyscy deputowani podaniem ręki musieli zobowiązać się do milczenia. Wszystkie krążące pogłoski o wybrykach królewskich uważa opinja publiczna, nawet sfer inteligentnych, za przesadzone i tendencyjne. Nawet poufałe stosunki z osobami niskiej kategorji, które obudziły tyle drastycznych podejrzeń, uważają za wynik fantastycznego raczej nastroju. Król nie szczędził wylewów serdecznych dla osób nawet, których nie znał, jak świadczą pozostałe po nim listy. Był w nim jakiś patos wewnętrzny, natury niermiernie czułej i skłonnej do porywów serca. Nad głową zmarłego króla roztacza się powoli glorja męczeństwa i coraz trudniej przychodzi odezwać się z trzeźwem zdaniem. Król wywierał porywający urok na każdego, kto się doń zbliżył. Ludność górska, z którą król w swoich zamkach spotykał się częściej, poprostu ubóstwia go. Sympatje ludu skupiają się teraz około postaci księcia Ludwika dlatego tylko, iż tenże w ostatnich chwilach występował w obronie króla. Niektórzy skłonni są przypuścić niezdrowy stan umysłu, twierdzą wszelako, że podjęte w obecnej chwili kroki były niczem nieusprawiedliwione.

Monachjum 18-go czerwca, po południu. — Nareszcie znowu wesoły uśmiech słońca i orzeźwiające ciepło! Setki tysięcy ludu wyległy na ulice: mnóstwo osób przybywa wszystkiemi pociągami kolei żelaznej, tłumy barwne śpieszą wszystkiemi rogatkami miasta. W południe przybył niemiecki następca tronu z licznym orszakiem dworzan, którzy w galowych białych uniformach pruskich kirasjerów wyglądają imponująco. Za jedno okno w ulicach, którędy jutrzejszy kondukt pogrzebowy będzie podążał, płacą już dzisiaj po 100 marek. Królowej matce podano wieść o zgonie syna w sposób następujący. Księżna Teresa, żona księcia Arnulfa, otrzymała tę smutną misję. Przybywszy do Elbingeralp, odbyła naprzód naradę ze spowiednikiem królowej. Ten zaczął odczytywać nieszczęśliwej ustępy z biblji i jedno miejsce powtórzył trzy razy. Królowa, zauważywszy to, zapytała, czy może królowi wydarzyło się co złego; wtedy dama pałacowa, hrabina von der Mühle, powiedziała, że król Ludwik jest chorym. Zaniepokojona królowa poczęła natarczywie żądać bliższych wiadomości, pytając gorączkowo, czy król nie umarł? Księżna Teresa skinęła milcząco głową, poczem królowa wybuchnęła płaczem. Po pewnym czasie uspokoiła się jednak, jak prawdziwa chrześcjanka, znosząc cios z rezygnacją.

Monachjum 18-go czerwca wieczorem. — Na pogrzeb królewski przybyły dotąd następujące osoby panujące: wielcy książęta badeński i heski, książę Jerzy saski, książę Genui, w. książę oldenburski, książę Albrecht wirtemberski, książę Albrecht sasko-altenburski, książę Schaumburg Lippe, książę Anhaltu, książę Ernest sasko-meiningeński. Jutro przybędzie arcyksiążę Rudolf. Zachodzi drażliwa kwestja etykiety, któremu z obu następców tronu, niemieckiemu czy austrjackiemu, przysłuża pierwszeństwo, ponieważ według etykiety dworu, dom habsburski idzie przed domem Hohenzollernów. Wędrówka ludu do kaplicy przybrała po południu kolosalne rozmiary. Natłok na ulicach nie do pojęcia. Zdaje się, że cała Bawarja spłynęła do stolicy. Paweł Heyse nazwał to zjawisko „tragiczną bachanalją". Dzienniki podnoszą niezmiernie serdeczne powitanie się niemieckiego następcy tronu z rejentem. O godzinie 7-ej wieczorem znowu rzęsisty deszcz pada. Komisje obu izb obradowały dzisiaj nad memorjałem urzędowym; uchwały trzymane są w najgłębszej tajemnicy; to tylko jest pewnem, że uchwalono rejencję. Niemiecki następca tronu złożył wieniec na trumnie królewskiej.

Monachjum 19 go czerwca, godzina 7 zrana.—Już od godziny piątej zrana ulice roją się znowu od tłumów. Przed chwilą przybył arcyksiążę Rudolf, powitany na dworcu przez księcia-rejenta i wszystkich książąt domu bawarskiego. Z licznych gmachów publicznych powiewają czarne chorągwie. Całe „towarzystwo" monachijskie przywdziało żałobę. Stowarzyszenia weteranów poczynają gromadzić się pod swojemi sztandarami. Wojska podążają na stanowiska, toż samo niezliczone deputacje. Na niebie chmurno. W memorjale rządowym, usprawiedliwiającym destytucję króla, znajduje się między innemi dekret, powołujący do steru gabinet Hesselschwerdta (kamerdynera), dalej rachunki dziwacznych wydatków, np. na oświetlenie zamku Herrenchiemsee, w którego lustrzanej sali samotny król się przechadzał, na wielki festyn ogrodowy, wydany ku czci jednego z lokajów, podczas którego lokaje dworscy i szwoleżerzy wystąpili w tureckich kostjumach, a król im własną ręką podawał sorbety; na uczty nocne, zastawione na 20 nieobecnych osób, z któremi samotny król prowadził rozmowy itd.

Monachjum 20 go czerwca, godz. 12 w południe.— Od ósmej znów pada deszcz ulewny. Natłok na ulicach poczyna zagrażać życiu. Wszystkie dachy, okna i balkony natłoczone. W tej chwili uderzono we wszystkie dzwony stolicy. Teraz dopiero poczyna blade słońce znowu z za chmur nieśmiało wyzierać. Głuchy szmer rozmów zbitej masy ludzi na ulicach dochodzi do najwyższych pięter domów.

Monachjum 19 go czerwca. Zegar na wieży bije godzinę 1-szą. Pochód wyrusza. Trębacze korpusu ułanów uderzają fanfarę. Głosy komend odzywają się. Kapele kawalerji na białych koniach grają marsz żałobny Beethovena. Zrywa się łkanie ludu. Działa grzmią, bębny wydają huk stłumiony. Tragiczny urok osiadł na całem widowisku ostatniego hołdu, złożonego przez naród nieszczęśliwemu monarsze. Pobożne bractwa kroczą ubrane w średniowieczne stroje pokutne, w pielgrzymich płaszczach i kapeluszach zawieszonych na barkach. Barwy wszelakie mieszają się w ich gronie, przeważają biało-błękitno-żółte, niebiesko-brunatne i jasno-szare. Niosą krzyże i chorągwie kościelne. Dalej idą szkoły, po nich mniszki w czarnych habitach i białych zawojach; służba dworska w srebrze i bieli, długie szeregi mnichów, duchowieństwo dworskie z orkiestrą kaplicy na czele. Orkiestra na srebrnych instrumentach blaszanych gra chorał, który księża ponuro nucą. Potem podąża nieprzejrzana falanga księży ze wszystkich świątyń monachijskich, czterej biskupi i dwaj arcybiskupi Monachjum i Bambergu, wreszcie historyczne zakwefione postacie w czarnych płaszczach i kapeluszach na głowie, z których tylko oczy widnieją.

Dalej postępuje wśród konnej służby dworskiej karawan, ciągniony przez ośm kirem owiniętych koni. Na nim leży korona i miecz. Na czterech kolumnach, dźwigających baldachim, zawieszono wieńce; trumna ugina się pod wieńcami róż. Tłumy odkrywają kornie głowy, kobiety zawodzą. Za trumną idzie głębokim smutkiem przygnieciony książę Luitpold, rejent państwa. W pewnej odległości odeń postępują obok siebie następcy tronu austrjackiego i niemieckiego, ostatni z buławą marszałkowską w dłoni. Arcyksiążę Rudolf idzie po lewej, niemiecki po prawej stronie. Ten ostatni sprawia wrażenie człowieka już starego, piękna broda jego nosi siwiznę; postać to olbrzymia, „istnego Huna", jak mówią niemcy. Dalej idą wielcy książ. Badenu i Hessji, reszta dostojnych gości i książęta domu bawarskiego, posłowie państw europejskich w złocistych mundurach. Uwaga publiczności skupiała się głównie na tych grupach, nie zważając na długi poczet urzędników wszystkich sfer, ministrów, stowarzyszeń itd., który wlókł się teraz bez końca. Pochód trwał trzy godziny.

Przed kościołem mężowie o zakrytem obliczu (*„mit der Gugel"*) zdjęli trumnę z karawanu. Otoczyli ją książęta, dygnitarze dworu i ministrowie. W kościele oczekiwały księżniczki. Arcybiskup Monachjum, dr. Steichele, pobłogosławił ciało, które zakapturzeni mężowie ponieśli do grobu. Po złożeniu trumny do grobowca zerwała się krótka ale straszliwa burza z błyskawicami i piorunami.

X.

---

zwala jej cieszyć się nadzieją zdobycia pierwszej nagrody i zająwszy raz pierwsze miejsce, staje też pierwszym u mety w min. 5 sek. 14.

„Kitchen-Maid" za to nie daje sobie wydrzeć drugiej nagrody, do której chwilami zdaje się rościć pretensje „Maryna Mniszkówna".

„Princesse", owa „Princesse", w którą niektórzy tak mocno wierzyli, zostaje bez miejsca i pozbawiona sił, z trudnością przechodzi poza fatalną czarną flagę. „Hariton" ratuje się zejściem z toru.

Najlepszym dowodem oczywistej przewagi „Prima" w opinji sportsmenów grających jest rezultat totalizatora płacącego po rs. 1 kop. 30.

Podczas, kiedy na torze mokotowskim toczy się opisana dopiero co walka, pogodne dotąd niebo zaczyna powlekać się czarnemi chmurami, zapowiadającemi jeżeli nie burzę to niezawodny deszcz.

Istotnie po jakimś czasie zaczyna padać deszcz z z początku dość rzadki, a potem i ulewny i to z towarzyszeniem gwałtownego wichru.

Masa gentlemanów szuka w szybkiej ucieczce schronienia pod dachami trybun, które w jednej chwili zapełniają się szczelnie. Szeregi powozów przerzedzają się coraz bardziej.

W tych warunkach wyruszają do startu „Praga" hr. Ledóchowskiego, która dotąd na torze warszawskim odznaczyła się tem, że figurując parę razy na programach zawsze bywała wycofywaną, dalej „Cintra" hr. Aug. Potockiego, „Szczęsny" braci Wotowskich i „Sea-King" p. Komierowskiego.

Idzie o nagrodę *dodatkową* rs. 300, *Handicap*. Bieg płaski 2½ wiorsty.

W tych niepomyślnych warunkach konie raz i drugi ruszają od startu.

„*Falsestart!*" woła głośno mój sąsiad, nie zdradzający niczem głębszej znajomości w rzeczach sportu i z zadowoleniem śledzący na twarzach słuchaczów wrażenia, wywołanego pięknie brzmiącym wyrazem, znaczenia którego nikt nie rozumie.

Nareszcie wszystkie konie stanęły w należytym ordynku i ruszono bez protestu.

„Praga" nieleniwo idzie pierwsza, „Cintra" biegnie prawie u jej boku wraz ze „Szczęsnym", a „Sea-King" ma przed sobą całą tę trójkę.

Tor z powodu nawalnego deszczu staje się coraz cięższym i bardziej grzęskim. Nie ulega wątpliwości, że w tej gonitwie tryumfować będzie siła nie rączość. Jakoż w połowie drogi „Szczęsny" wyprzedza już „Pragę" i do końca pozostaje pierwszym, a za nim mknie „Cintra". W tym też porządku w min. 3 sek. 12 gonitwa ukończona została.

Totalizator płaci rs. 2 kop. 30.

Powoli niebo zaczyna się wyjaśniać, deszcz ustaje, ale tor staje się coraz niebezpieczniejszym, zwłaszcza do gonitwy z przeszkodami, a taką właśnie ma być ostatnia o nagrodę *wilanowską* rs. 1,200.

Bieg wiorst 4, najeżony 16-ma przeszkodami, a w ich liczbie mur, rowy, płoty i wały.

Nie odstrasza to jednak nikogo.

Do startu wychodzą „Sir Regent" hr. Ledóchowskiego pod jeźdźcem Coatsrem, „Medea" p. Poklewskiego-Koziełły, „Theodosia" hr. Ledóchowskiego i „Barfleur" hr. Lubomirskiego, prowadzona przez p. Rzewuskiego.

Ruszono z miejsca wolno. „Barfleur" idzie przodem, za nią „Medea" i „Theodosia". „Sir Regent", przebiegłszy niewielką przestrzeń, schodzi z terenu. Pomimo trudności, tor bowiem prowadzi przez oślizgłe po deszczu trawą zarosłe pastwisko, jeźdźcy jadą śmiało, a konie biorą przeszkodę za przeszkodą.

Nagle dzieje się rzecz dziwna. Trzej jeźdzcy widocznie zwalniają biegu, idąc w tem za przykładem przodującej wciąż jeszcze „Barfleur".

Kompetentni objaśniają, że idzie tu o najtrudniejszą przeszkodę, t. j. o przebycie przeszkody, która z powodu ślizgawicy na gliniastym gruncie przedstawia istotne niebezpieczeństwo.

Za wspólną zgodą przebywają ją tedy pojedyńczo zwolna, a „Barfleur" ustępuje pierwszeństwa „Medei" i „Theodozji".

Pomimo tego ustępstwa „Barfleur" przy dalszym biegu, a zwłaszcza przy przeszkodach branych z nadzwyczajną szybkością przez p. Rzewuskiego, odzyskuje stracony czas.

Przy trybunie na przeszkodzie już „Barfleur" równa się z przeciwniczkami i pierwsza też staje u mety w min. 6 sek. 12.

„Medea" jest drugą, a „Theodosia" ostatnią.

Za rubla totalizator płaci rs. 3 kop. 10.

Interesujący ten *steeple-chase* zamknął tegoroczne wyścigi warszawskie.

Maleńka cząstka publiczności udała się jeszcze z placu mokotowskiego na plac wystawy, która także z dniem wczorajszym zakończyła swój niewesoły tegoroczny żywot.

K. F.

Z PLACU WYSTAWY.

Zamknięcie wystawy inwentarzy odbyło się dnia wczorajszego o godz. 10-tej wieczór.

Pomimo niedzieli, publiczności zebrało się wcale niewiele, a to zapewne skutkiem deszczu.

I w ostatnim dniu wystawy ruch handlowy nie był wcale lepszym, aniżeli w dniach poprzedzających.

Najznaczniejszą część okazów, dostawionych na plac wystawy jedynie w celu sprzedaży, muszą właściciele zabierać napowrót do domu.

*

Oprócz przeprowadzania po arenie popisowej nagrodzonych medalami okazów i przedstawiania koni wierzchowych, nie odbywały się w dniu wczorajszym żadne konkursa.

*

Sprostować nam tu jeszcze wypada omyłki, jakie się wkradły do sprawozdania z nagród przyznanych wystawcom w dziale przedmiotów, związek z hodowią i pracą koni mających, pomieszczonym w onegdajszym numerze.

Mianowicie komisja sędziów przyznała p. Józefowi Rentlowi za powozy potwierdzenie wielkiego złotego medalu z 1885 r., a nie, jak mylnie wydrukowano, potwierdzenie medalu srebrnego.

P. Władysławowi Romanowskiemu przyznano zaś za powozy i wprowadzenie rozmaitych ulepszeń, mały złoty medal.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświaty zezwoliło, aby studenci uniwersytetu nosili w czasie lata całe umundurowanie z białego płótna.

= W sferach urzędowych opracowywane są obecnie nowe przepisy, zalecające, aby wszystkie zakłady przemysłowo fabryczne były tak budowane i urządzane, ażeby funkcjonowanie tychże nie wywierało żadnego szkodliwego wpływu na zdrowie ludzkie. W tym też celu departament rękodzieł i handlu zażądał danych o ilości i jakości fabryk, kładąc szczególny nacisk na fabryki przetworów chemicznych, garbarnie, szmelcarnie i t. p., które w oznaczonym terminie albo mają być według nowych przepisów urządzone, lub też w razie przeciwnym zamykane.

= Departament handlu i rękodzieł otrzymał pomiędzy innemi prośby o udzielenie przywilejów na automatyczną lampę naftową bez szkła, na nowego systemu aparat przenośny dla wyrobu gazu bez podnoszenia temperatury z węglowodorów ciekłych, na strzelbę repetjerową ze ślizgającem się zamknięciem, na sposób otrzymania zawierających siarkę materyj farbiarskich, na ruchomy aparat metaliczny do ogrzewania patelni, na udoskonalenia w sposobie konserwowania materjałów palnych i w gaszeniu pożarów, na udoskonalony sposób do wpuszczania powietrza w parowe lub inne ogniska przy opalaniu ich naftą, na udoskonalenia w sposobie i mechanizmach do pokrywania metalicznych desek cyną lub innemi metalami, na płynny preparat dla wyrobu papieru z wszelkich materjałów włóknistych, słomy, siana i drzewa, na sposób przygotowania alkoholi.

= W rządzie gubernjalnym warszawskim odbędzie się w dniu jutrzejszym licytacja na przedsiębiorstwo uszycia ubrania mundurowego dla niższych stopni policji tutejszej.

= Wylosowane dnia 15 go b. m. do amortyzacji bilety bankowe 5-procentowe z roku 1881 go piątej emisji wraz z kuponem z terminem 13-go października r. b. spłacane będą od dnia 13-go października r. b.

= Ze względu, iż służba policyjna w dniu święta Bożego Ciała będzie bardzo zajętą, p. oberpolicmajster zaproponował Towarzystwu wioślarskiemu przyśpieszenie obchodu wianków i odbycie ich we środę. Towarzystwo zgodziło się na to, wianki więc odbędą się pojutrze.

= W dniu jutrzejszym zostanie otwartą wystawa pracy kobiet uczennic hrabianki Plater-Zyberkówny przy ulicy Pięknej nr. 14 ty. Wystawa trwać będzie trzy dni, tj. do 25-go b. m. włącznie.

= Od dnia jutrzejszego stają się płatnemi kupony od listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 2-ej po południu, w dworcu stacyjnym w Warszawie odbędzie się dwudzieste ósme ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów kolei wiedeńskiej.

= Pojutrze, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w Warszawie ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów kolei żelaznej fabryczno-łódzkiej.

= Sesja zgromadzenia białoskórników odbędzie się d. 10-go lipca, o godzinie 6-ej, w mieszkaniu starszego zgromadzenia p. Piskorskiego, przy ulicy Białoskórniczej nr 3.

= W dniu dzisiejszym zrana pociągiem nadzwyczajnym kolei nadwiślańskiej wyjechał do Kowla dla przeglądu linji dyrektor departamentu kolei żelaznych jenerał inżenier Sałow.

= **Z literatury.**

* Świeżo ukazało się z pod prasy nowe dziełko, należące do serji wydawnictw rolniczych, ukazujących się nakładem *Gaz. roln.*

Praca ta p. t. „Burak cukrowy i jego uprawa" napisaną jest przez dra Szczęsnego Kudelkę, byłego profesora w szkole rolniczej w Dublanach, a obecnie dyrektora cukrowni w Uladówce.

Już samo imię autora, zaszczytnie znanego na polu podniesienia przemysłu cukrowniczego i plantacyj buraczanych na Podolu i Ukrainie, najlepiej świadczy o wartości tego dziełka.

Znajdujemy tu wyczerpująco i z wielką znajomością naszych stosunków przedstawione sposoby uprawy buraków cukrowych oraz produkcji odpowiedniego nasienia buraczanego.

Wobec nowego kierunku, wskazywanego obecnie naszemu rolnictwu, wskutek przesilenia w produkcji zbożowej, praca p. Kudelki jest bardzo na czasie i prawdziwe usługi odda naszym ziemianom.

* Ciekawa i zastosowana do potrzeb obecnej chwili praca dra Władysława Chodeckiego p. n. „Jak zapobiegać chorobom nerwowym", drukowana w *Ateneum*, wyszła obecnie w oddzielnej odbitce.

Autor bada przyczyny ogromnego szerzenia się chorób nerwowych, podaje wskazówki jak należy się zachowywać by uniknąć nerwowości i omawia środki używane przeciw rozwiniętemu już rozdrażnieniu nerwowemu.

Osobom nerwowym radzimy zapoznać się z tą rozprawą.

* Zwęgrzony polak Zygmunt Pruszyński wydrukował w Peszcie, chwaloną przez krytykę angielską, rozprawę pt. „*De Propertii carminibus in libros distribuendis*".

Pruszyński poprzednio drukował kilka prac po węgiersku, a między innemi o naszym ruchu literackim.

= **Z teatru i muzyki.**

* Widownia teatru letniego w Saskim ogrodzie była wczoraj zapełnioną.

Grano „Pieszczoszka", w którym p. Szymanowski przedstawił gościnnie tytułową rolę.

Nie potrzebujemy przypominać powodzenia, jakiego doznawał ten uzdolniony artysta przed kilku laty, kiedy tę sztukę po raz pierwszy wystawiono.

Jest to postać tak silnie zespolona z naturą całego repertuaru p. Szymanowskiego, że zbytecznem byłoby wykazywać, jakiego typowy gagatek ma w tym komiku przedstawiciela.

Publiczność bawiła się wybornie, nie szczędzono oklasków nietylko gościowi, ale i wszystkim artystam, którzy „Pieszczoszka" grają z doskonałą werwą.

* W jutrzejszem przedstawieniu „Trubadura" wystąpi pierwszy raz na naszej scenie panna Emilja Heckman w roli Eleonory.

* Grywana z powodzeniem w roku ubiegłym wesoła krotochwila Alfreda Duru „Dwużeniec", wznowioną będzie jutro w teatrze Nowym.

* W dniu dzisiejszym rozpoczęto sprzedaż biletów na poranek benefisowy pani Lüdowej, mający się odbyć w nadchodzącą niedzielę w teatrze Letnim.

Sprzedaż, której podjęły się artystki sceny warszawskiej, dokonywać się będzie codziennie od godziny 3-ej do 6-ej w dawnej kasie teatru Wielkiego.

= Zabawa na placu Ujazdowskim.

Zaraz po zamknięciu wystawy rozpoczęte zostały z gorączkowym pośpiechem przygotowania do wielkiej zabawy, urządzającej się na pl. Ujazdowskim na korzyść ubogich, zostających pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Festyn ten ludowy odbędzie się już w dniu jutrzejszym, a program jego jest nader obfity i urozmaicony wielu igrzyskami dotychczas nieprzedstawianemi, jak np. wyścig amazonek na koniach, wyścig rzymianek na dwukołowych wozach i wyścig gladjatorów na rydwanach.

W gonitwie na bicyklach, w której nagrodę stanowić będzie złoty przedmiot, ofiarowany przez Józefa hr. Krasińskiego, przyjmą udział następujący członkowie młodego warszawskiego klubu cyklistów: pp. bar. Jomini, Jan Służewski, Skorniakow, Weber, Kręcki, Kubicki i Doleżal.

Nader zajmującym i zabawnym będzie wyścig pierotów „pieszo z przeszkodami".

W wyścigu tym przyjmie udział 10 pierotów, którzy chcąc zdobyć nagrody ofiarowane przez Towarzystwo dobroczynności, będą musieli przezwyciężyć 9 rozmaitych przeszkód.

Przeszkody te stanowić będą barjery, rowy, drągi, kładki drewniane, płoty, kanał z wodą i z wąskiemi kładkami, drabiny a wreszcie siatka.

Przedstawioną będzie także przez trupę p. Salamońskiego wielka pantomina „Arabowie w pustyni" z wielbłądami, wozami, końmi i rycerzami.

Cały plac zabawy oświetlony będzie od zmroku sześcioma lampami elektrycznemi, ustawionemi przez p. Lenczewskiego.

Oprócz tego spalone będą olbrzymie ognie sztuczne p. Straussa.

Startowanie i rozdawanie nagród odbywać się będzie przed główną trybuną.

Damy uproszone sprzedawać będą bukieciki.

Dochód, jaki Towarzystwo dobroczynności osiągnie z tego festynu, powiększy procenta ofiarowane przez niektórych przemysłowców, jak p. Kiczorowskiego od sprzedaży cygar i p. Jana Wróblewskiego od sprzedaży pierników na placu zabawy.

Byleby więc tylko pogoda dopisała, spodziewać się można, że cała Warszawa znajdzie się w dniu jutrzejszym na placu Ujazdowskim.

= Wianki.

Program uroczystości tradycyjnej wianków, urządzanej przez warszawskie Towarzystwo wioślarskie we środę, jest urozmaicony.

Zabawa rozpocznie się punktualnie o godzinie 8-ej i trwać będzie do godziny wpół do 11-ej, przyczem widowiska wedle programu mają następować jedne po drugich bez żadnej przerwy.

Sygnałem rozpoczęcia będzie wystrzał z moździerza, poczem nastąpi korowód wszystkich wykwalifikowanych wioślarzy ze sternikami.

Korowód ten z rozmaitemi ewolucjami na wodzie trwać ma pół godziny.

Po ukończeniu korowodu znowu po sygnale z moździerza wystąpi 12 łódek, na których mieścić się będą wianki z transparentami, przedstawiające najważniejsze dopływy Wisły.

Wianki te trzymane będą w ręku przez wioślarzy przebranych w stroje ludowe tych okolic, gdzie dopływy biorą początek, a więc górale, krakowiacy, sandomierzanie itd.

Dopłynąwszy do mostu, wianki te rzucone zostaną do tratwy, na której umieszczoną będzie postać, przedstawiająca Wisłę.

Równocześnie rzuconych zostanie na wodę 200 wianków płonących różnobarwnemi ogniami sztucznemi.

Nastąpi znowu wystrzał z moździerza, zapowiadający ukazanie się żywego obrazu przedstawiającego pastuszka po żniwach, wygrywającego na flecie, przyczem chóry Towarzystwa wioślarskiego odśpiewają stosowne partje.

W dalszym ciągu ukaże się drugi obraz z żywych osób nader zajmujący, którego jednak dla niespodzianki tutaj nie opisujemy.

Nadmienimy tylko, że przedstawiony on będzie przez towarzystwo dramatyczne p. Puchniewskiego.

Zakończy zabawę rzęsiste oświetlenie całego brzegu beczkami smolnemi, ogniami bengalskiemi i mnóstwem najrozmaitszych fajerwerków.

= Z Towarzystwa subjektów handlowych.

W dniu onegdajszym odbyło się otwarcie nowego lokalu Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy, przy ul. Miodowej, w domu br. Lessera.

Nowe mieszkanie obejmuje obszerną salę, mogącą pomieścić paręset osób, pokój bilardowy, kancelarję, bibljotekę i t. d.

= Kościół na Koszykach.

W kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach roboty mularskie zostały już zupełnie wykończone.

Z powodu braku odpowiednich funduszów, nawa główna oraz jedna kaplica nie zostały pokryte malowidłami, co nastąpi dopiero w przyszłości.

Jak już donosiliśmy, poświęcenie nastąpi dnia 29-go b. m.

= Przybór Wisły.

Od dwóch dni rozpoczął się znaczniejszy przybór Wisły.

Poziom wody w tym czasie podniósł się przeszło o stopę i wskazuje dziś prawie 5 stóp.

Woda zakryła już wszystkie mielizny i płynie obecnie całą szerokością łożyska.

Silny wiatr, dmący z góry rzeki, powiększa znacznie siłę prądu.

Rybacy i przewoźnicy zapewniają, iż przybór ten będzie znaczniejszy.

O tej porze corocznie nastaje większy przybór zwany świętojańskim.

= Piesza wycieczka po kraju.

W dniu wczorajszym rogatką jerozolimską wyru-

szyło z Warszawy grono młodzieży w liczbie dwunastu osób.

Młodzi ludzie postanowili zwiedzić pieszo najbardziej ciekawe miejscowości w gubernjach: warszawskiej, płockiej, piotrkowskiej i kaliskiej.

Podróż ma potrwać około dwóch miesięcy.

Nad grupą turystów objął dowództwo doświadczony i obznajmiony z miejscowościami technik tutejszy pan D.

= Reklamy.

Reklamy ukazały się już na ławkach w alei Ujazdowskiej i w parku łazienkowskim.

Przedsiębiorca zamierza wprowadzić tę innowację także w miejscach spacerowych zamiejskich.

= Nowy rodzaj reklamy.

W miejscach uczęszczanych przez publiczność ukazały się wytworne, zawieszone na ścianach talerze roboty pozłotniczej, wewnątrz których znajdują się reklamy.

Inicjator tego rodzaju ogłoszeń, stanowiących zarazem ozdobę, rozsyła je także na dworce kolei żelaznych.

= Z parasolami.

Jeden z warszawskich kantorów wynajmu powozów zaopatrzył się w jednokonne faetoniki z parasolami.

Parasole te kwadratowe nakrywają całe siedzenie i umocowane są na drążku żelaznym z tyłu powozu umieszczonym.

Nowe te faetoniki z parasolami są zgrabne i nadzwyczaj lekkie.

= Utrudnienia.

Komisarze sądowi, ogłaszając o mających się odbyć licytacjach nieruchomości, podają tylko hipoteczny numer domu, opuszczając policyjny.

Dla większej części osób interesowanych jest to znacznem utrudnieniem, na którem strony ponoszą straty.

Zmienienie tego zwyczaju byłoby zatem bardzo pożądane.

= Popłoch.

W dniu wczorajszym, o godz. 7-ej z wieczora, ogród Saski był areną niezwykłego popłochu.

Z powodu nagłego i wielkiego deszczu tysiące zebranych osób znalazły się w krytycznem położeniu.

O miejsce pod rozłożystemi drzewami dobijano się siłą, a pomimo to mnóstwo osób przemokło do nitki.

= Wściekły pies.

W dniu wczorajszym na Krochmalnej ukazał się pies okazujący objawy wścieklizny.

Zwierzę zostało zabite przez stójkowego Ilczenkę bez żadnego złego następstwa.

= Przejechanie.

Jan Grabowski, włościanin z Wawra, na Wołowej najechał wozem na 60-letnią Dorotę Retmanową.

Staruszkę poranioną odesłano do szpitala praskiego, winnego zaś aresztowano.

= Upadek.

Na Zielnej w domu pod nrem 17-ym wyrobnik Paweł Muszyński, schodząc ze schodów, upadł tak nieszczęśliwie, iż nadwerężył kość pacierzową.

Odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nieudane samobójstwo.

W dniu wczorajszym niewiadoma z nazwiska kobieta rzuciła się do Wisły w zamiarze samobójczym, lecz została wyratowaną przez przewoźników.

Nieznajomą odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Wizyta arcypasterska.

JE. ks. arcybiskup warszawski Popiel w czasie ostatniej swojej wizyty obejrzał dekanat radzymiński i dwa kościoły dekanatu nowo-mińskiego.

Ogółem zwiedził arcypasterz 11 kościołów, dwa konsekrował, udzielił Bierzmowania 17,905 osobom, oraz przemawiał i nauczał 22 razy.

Najprzód zwiedził arcybiskup kościół parafjalny w Radzyminie, zbudowany w r. 1447-ym przez Kazimierza księcia mazowieckiego, biskupa płockiego; potem udał się kolejno do Dąbrówki, Niegowa, Jadowa, Sulejowa, Dobrego, Stanisławowa, Cygowa, Kiembowa, w końcu do Kobełki.

Wszędzie znalazł arcypasterz pocieszający porządek i dzieci dostatecznie obznajmione z katechizmem.

† Wspomnienie pośmiertne.

W Kazaniu zmarł nauczyciel gimnazjum ś. p. Jan Juszkiewicz.

Urodzony w r. 1820-ym, pełnił obowiązki pedagogiczne przez lat 42.

Znanym był ze swoich prac nad litewszczyzną i śpiewnika.

Kilka prac jego drukowała Akademja petersburska swoim nakładem.

= Odezwa.

Kaliszanin ogłasza, iż w posiadaniu kaliskiego Towarzystwa dobroczynności znajduje się ofiara ś. p. ks. L. Hordyewicza rs. 537, przeznaczona na założenie w Kaliszu domu wychowania dzieci.

Redakcja *Kaliszanina* zwraca się do wszystkich, którzyby chcieli poprzeć myśl ofiarodawcy, o przesyłanie perjodycznych lub jednorazowych składek pod adresem Towarzystwa dobroczynności w Kaliszu.

Dotychczas z procentu od wzmiankowanej sumy opłaca się utrzymanie jednego sieroty, umieszczonego u złotnika w Kaliszu.

= Uchwała.

Na zebraniu gminnem w Niemysłowie, w powiecie tureckim, gubernji kaliskiej, uchwalono zakaz palenia tytoniu po ulicach, drogach i zabudowaniach gospodarskich pod karą pieniężną.

Uchwała ta jest następstwem pożaru, wynikłego od papierosa, palonego przez wyrostka.

W pożarze tym spłonęło 12 domów włościańskich z zabudowaniami gospodarczemi; z ludzi zginęło w ogniu czteroletnie dziecko, a 70-letni starzec wskutek poniesionych poparzeń zmarł na drugi dzień.

= Strzelanie królewskie.

W Łodzi odbyło się w tamecznem Towarzystwie strzeleckiem doroczne strzelanie królewskie.

Królem obwołano, jako najlepszego strzelca, p. Alberta Fiebiga; godność marszałka przypadła p. Szneidrowi, a premje otrzymali: pp. Lissner i Kammerer.

= Sport welocypedowy.

Jazda na welocypedach zyskuje coraz więcej zwolenników w Łodzi, gdzie znajduje się już kilkunastu „bicyklistów".

W gronie ich powstała myśl zorganizowania się w towarzystwo, któreby miało na celu popieranie tego sportu przez urządzenie areny, zakupno bicyklów i t. p.

Jeden z welocypedystów łódzkich zrobił w tych dniach wycieczkę na bicyklu z Łodzi do Piotrkowa i z powrotem, która zabrała mu dziewięć godzin.

= Szczególny ogród.

Miasto Kraśnik w lubelskiem może się poszczycić istnie cudownym ogrodem.

Policja do niedawna znajdowała w nim kandelabry srebrne na drzewach, zegarki złote pod kamieniami, a nieraz i piękne meble ustawione w cienistem ustroniu.

Ponieważ jednak wiara w cudowność zmniejsza się w naszych czasach, a natomiast krytycyzm wzrasta, przeto i Aladyna tych cudownych ogrodów, niejakiego p. Lejzora Kominera, jak donosi *Gaz. lub.*, wpakowano... do kozy.

ZE ŚWIATA.

✕ **Ze Lwowa** donoszą nam d. 17-go b. m.: W drugiej połowie września odbędzie się tutaj międzynarodowy targ zbożowy i wystawa chmielu, oraz wystawa bydła. Równocześnie odbędzie walne zgromadzenie galicyjskie Towarzystwo gospodarskie.—W aresztach sądu miejsko-delegowanego wybuchł tyfus plamisty, który się rozszerza z nadzwyczajną szybkością, a to z powodu przepełnienia małych kaźni aresztantami i braku należytego porządku. Dotychczas nie zarządzono żadnych środków zaradczych.—Jeden z najstarszych lekarzy tutejszych, mąż zacny i ogólnie poważany, żołnierz b. wojsk polskich, dr. Bogusław Longchamp, obchodzić będzie d. 27-go b. m. 50-letni jubileusz doktorski. Celem należytego uczczenia zasług czcigodnego jubilata zawiązał się komitet obywatelski.— Wczoraj aresztowała tutejsza policja Arona Rudera *recte* Rudego, który wspólnie ze swoją małżonką Nestką wywiózł ze Lwowa do Aleksandrji w Egipcie 19-letnią dziewczynę Annę Baucz i sprzedał ją tam za 50 lirów. Ruderowie trudnią się od dłuższego czasu podobnym handlem. Jak się obecnie okazało, wywieźli oni ze Lwowa kilkanaście kobiet, a są dostarczycielami kilku handlarzy, zamieszkałych w Aleksandrji i Bombaju, którzy rozporządzając wielkiemi funduszami mają specjalnych ajentów w Europie. Ruder zeznał między innemi, że w Warszawie są także tacy ajenci.

✕ **Z Gdańska** wydalony został nauczyciel prywatny Wölke, wnuk znanego filologa, od kilkudziesięciu lat zamieszkały w tem mieście.

✕ **Pod Bernem**, w Szwajcarji, poniósł śmierć syn obywatela z gub. wołyńskiej Franciszek Kuczera, schodząc z góry Veitaux razem z jakimś anglikiem. Przyczyną wypadku był brak przewodnika i nieznajomość drogi, śniegiem przysypanej. Kuczerę pogrzebano w okolicach Cornettes de Bize.

✕ **Prof. Adam Horwath**, autor historji polskiej po węgiersku, padł trupem w pojedynku wprzeddzień swojego ślubu w Kekskenet.

✕ **W kościele parafjalnym w Zap**, w Niemczech, zapaliły się podczas nabożeństwa kwiaty, złożone na wielkim ołtarzu. Wypadek ten wywołał między pobożnymi niesłychaną panikę. Tłoczono się do drzwi, uciekając w popłochu; ksiądz musiał przerwać mszę św., organista opuścić chór. Byłaby się niezawodnie powtórzyła scena z naszego kościoła świętokrzyskiego, gdyby ktoś odważniejszy nie był wskoczył na ołtarz i zdusił płomienia.

✕ **Zamiłowanie do sztuki** istnieje w rodzinie królów bawarskich od dawnych czasów. I obecny rejent królestwa książę Luitpold, acz stary wojak, lubi malarstwo i malarzów, jak jego zmarły synowiec kochał muzykę i muzyków. Ks. Luitpold odwiedza w chwilach wolnych pracownie malarzów, którymi się chętnie otacza. Niderlandczyk Deffregger, polak Brandt, niemiec Lang należą do najbliższych znajomych rejenta bawarskiego. Ks. Luitpold lubi Francję, jej sztukę i jej język i nie należy wcale do wielbicieli polityki pruskiej. Jest to pan niezmiernie oszczędny, noszący ubrania daleko dłużej niż jego służba. Kupuje on wiele obrazów, lecz targuje się zawsze o cenę zawzięcie.

✕ **Nowy król bawarski Otton I-szy** przebywa, jak wiadomo, od lat wielu w małym zameczku Fürstenried, niedaleko od miejscowości Sendling, słynnej z bitwy, rozegranej tamże w r. 1705-ym na niekorzyść bawarów. Nowy król, podobny zupełnie do swojego zmarłego brata, przystojny, posiadający owe dziwnie piękne rozmarzone oczy rodziny Wittelsbachów, lubiący niegdyś, jak wszyscy członkowie tego domu, sztukę i literaturę, znajduje się obecnie w stanie zupełnej apatji. Siedzi on całemi dniami w fotelu, pali papierosy, które sobie sam kręci, czasem przerzuca gazety i książki, lub odbywa samotne spacery po sąsiednich lasach, gdzie zbiera poziomki. Gdy spotka wśród drogi jaką wieśniaczkę, siada przy niej, rozprawia z nią przytomnie, a nagawędziwszy się wraca do swojego schroniska. Gdy mu komisja ogłosiła śmierć brata nie okazał żadnego wzruszenia. Odezwy i proklamacji rejenta, którą mu odczytano, wcale nie zrozumiał, ucieszywszy się tylko tytułowi „wasza królewska mość". Powtórzył go kilkakrotnie półgłosem, potem odwrócił się do swojego starego lokaja Vögele, który go pielęgnuje od kołyski i wyrzekł: „Uważasz, kochanku, musisz mnie teraz nazywać królewską mością"—i śmiał się.

✕ **Prasa europejska** odzywa się z wielkiem współczuciem o zgasłym tak tragicznie królu Bawarji. Pisma francuskie, angielskie i włoskie poświęcają Ludwikowi II-mu artykuły wstępne, pełne uznania dla jego duszy artystycznej i żalu dla jego losu.

✕ **Verdi** ukończył nareszcie zapowiadaną od dłuższego czasu operę p. n. „Otello". Układa on obecnie z Arigem Boito, autorem libretta, wystawę swojego dzieła.

✕ **Francuzi** słyną, jak wiadomo, z nieznajomości historji i geografji. Niedbalstwo to okazało się znów z powodu śmierci Ludwika bawarskiego. Pisząc o tragicznej śmierci króla, donosi *Gil Blas*, że Ludwik przebywał w ostatnich dniach w... Tyrolu i że on to opierał się głównie w r. 1870-ym koronacji Wilhelma na cesarza, choć znanym jest powszechnie faktem, że właśnie monarcha bawarski przyczynił się w znacznej części do wskrzeszenia imperjum niemieckiego.

✕ **Adelina Patti**, pouczona smutnem doświadczeniem z czasów pierwszego małżeństwa, którego rozwiązanie kosztowało ją dużo pieniędzy, zawarła tym razem kontrakt ślubny z wyłączeniem wspólności majątku. Obecny jej mąż Nicolini nie szukał karjery za pomocą posagu, gdyż posiada taki sam majątek jak Patti.

✕ **W Marsylji** spłonęła drukarnia gazety *Radical*. Spaliło się 11 maszyn drukarskich. Podejrzewają podpalenie. Szkody przenoszą 200,000 fr.

✕ **Cavour**, słynny włoski mąż stanu, miał pochodzić, jak donosi *Diritto*, z rodziny niemieckiej. Protoplasta Cavourów miał przybyć do Włoch z Saksonji i nazywał się Benz.

✕ **Włoski order** „Corona d'Italia" posiada 24,000 „rycerzy". Ostatnia kontrola wykazała, że mnóstwo osób odznaczonych tą ozdobą zasiadało po kilkakroć na ławach oskarżonych za pospolite zbrodnie. Wskutek tego postanowił rząd zrobić ścisły przegląd wszystkich „rycerzy".

✕ **Mistyfikacja naukowa.** Jakiś student włoski, bawiący na wakacjach u rodziców swoich w Bari, postanowił zabawić się z nudów w sposób niewłaściwy. Ogłosił on w jednem z pism włoskich, że znalazł w katedrze barskiej kilka pargaminów niebieskich, pochodzących z epoki bizantyjskiej. Wiadomość ta obiegła cały świat naukowy i stała się powodem do licznych rozpraw, w których i Ernest Renan zabrał głos, rozwodząc się obszernie nad znaczeniem wrzekomo odkrytych dokumentów.

✕ **W Londynie** bawi obecnie sześciu chińczyków, którzy z początkiem roku szkolnego mają rozpocząć studja medycyny na uniwersytecie w Moskwie. Są to synowie najznakomitszych rodzin. W ciągu lipca, jadąc na miejsce przeznaczenia, przejeżdżać będą przez Warszawę.

✕ **Oryginalny spisek** uknuli studenci jednego z gimnazjów monachijskich. Ordynarjuszem ich klasy był profesor znany z niedołęstwa, od wielu lat ofiara psot i

niegrzeczności uczniów. Na lekcjach jego hałasowano, bito się i odpowiadano zawsze źle. Znudzeni tą samą zawsze metodą, umówili się studenci pewnego dnia, że zrobią profesorowi niespodziankę, mianowicie, że nauczą się wszystkich zadań dobrze i będą się spokojnie zachowywali. Jak postanowiono, tak się stało. W dzień oznaczony zastał profesor w klasie wielką ciszę. Zdziwiony uwagą i względnością chłopców, zaczął się niepokoić, a gdy nadomiar wywołani odpowiadali na jego pytania poprawnie, bez omyłki, rzucił książkę na katedrę i zawołał z najwyższym gniewem: „Tego nie zniosę; jest to... najpotworniejszy spisek.”

— W dniu dzisiejszym, jako piątym ciągnienia 5-ej klasy 146-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 2092 wygrał rs. 8000 u kolektora Klejna w Warszawie, nr 19537 rs. 4000 u kolektora Stolcmana w Warszawie, nr 1229 rs. 2000 u kolektora Bawolika w Warszawie, nr 4564 rs. 2000 u kolektora Rothauba w Warszawie, nr 9126 rs. 2000 u kolektora Stolcmana w Warszawie, nr 1272 rs. 1000 u kolektora Landgraffa w Warszawie, nr 5615 rs. 1000 u kolektora Furycha w Warszawie, nr 7894 rs. 1000 u kolektorki Pietraszewskiej w Zduńskiej Woli, nr 9847 rs. 1000 u kolektora Sołtykowskiego w Kielcach, nr 19048 rs. 1000 u kolektora Landszteina w Warszawie, nr 20594 rs. 1000 u kolektorki Witkowskiej we Włocławku.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla nędzy wyjątkowej.

W. rs. 2 kop. 25 (dla jednej z ogłoszonych w numerze 166b).

Dla Jankowskiego na podróż do Pasteura.

Wacio i Marja kop. 50.

Na kolonje letnie.

X. rs. 10.

Na kościół św. Aleksandra.

G. Ł. rs. 2.

— J. Gr. wskutek zajścia na placu wystawowym składa na wpisy dla uczniów rs. 50.

Nekrologja.

† Ś. p. Helena z Rowickich **Tarnowska,** żona majstra krześlarskiego i obywatela m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 20-go czerwca 1886 r., przeżywszy lat 62. Boleśnie dotknięci pozostali: mąż z córką i zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 22-im czerwca, to jest we wtorek, o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele św. Karola Boromeusza, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski. —2311—

† Ś. p. Katarzyna z Kurowskich **Nowakowska,** wdowa po obywatelu, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie w dniu 20-ym czerwca r. b., przeżywszy lat 78. W nieutulonym smutku pozostałe siostrzenice, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **11-ej** zrana w dniu 22-im czerwca, to jest we wtorek, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2307—

† Za duszę ś. p. Kazimiery **Ziemięckiej,** odbędzie się nabożeństwo we wtorek, tj. dnia 22-go b. m., o godzinie **9-ej** zrana w kościele na Powązkach. —2302—

† Jutro, to jest we wtorek, dnia 22-go czerwca r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Nowak,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na które pozostali rodzice, brat i siostry zapraszają przyjaciół i kolegów zmarlego. —2298—

† Jako w rocznicę śmierci ś. p. Cezara **Austen,** odbędzie się dnia 22-go b. m., o godzinie **10-ej** rano wotywa w kościele św. Józefa (po-karmelickim) na Krak.-Przedm.

† We wtorek, to jest dnia 22-go b m., odprawione będzie nabożeństwo w kościele powązkowskim za duszę ś. p. Józefa **Bartsch,** o godzinie **10-ej i pół** zrana, a następnie przeniesienie zwłok do grobu własnego, na które pozostała żona zaprasza uprzejmie krewnych, przyjaciół i znajomych, —2288—

† W dniu 22-im czerwca r. b., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** rano, odprawione będzie w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jana Stanisława **Pawlik,** na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2293—

† We środę, to jest dnia 23-go czerwca r. b., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) odprawioną będzie msza święta za duszę ś. p. Katarzyny **Strawińskiej,** na którą arcybractwo N. Sakramentu i opieki ubogich kościołów zaprasza rodzinę i przyjaciół. —760—

† We wtorek, to jest dnia 22-go czerwca, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stefana **Olchowicza,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała matka i rodzeństwo zaprasza życzliwych. —2305—

† W dniu 23-im czerwca, to jest we środę, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ludwika **Kolnarskiego,** b. obywatela ziemskiego w kościele św Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **11-ej** zrana, za spokój jego zacnej duszy na które pozostała w głębokim smutku familja zaprasza przyjaciół i znajomych. —2306—

† Jutro, to jest we wtorek dnia 22-go czerwca, jako w dwunastą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Zakrzewskiego,** odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, na które wdowa z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Zwłoki ś. p. Franciszka **Gawłowicza** spoczywające obecnie w katakumbach, w dniu 22 czerwca, tj. we wtorek o godzinie **6-ej** po południu przeniesione zostaną do grobu własnego, na który to obrzęd pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —2313—

† Za duszę ś. p. Jana **Rybińskiego,** jako w wigilję rocznicy śmierci i imienin jego, w dniu 23-im b. m., to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra przed wielkim ołtarzem odbędzie się żałobne nabożeństwo (wotywa), na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i życzliwych. —2309

Z Cesarstwa.

Z powodu mowy, wygłoszonej przez ks. Aleksandra przy otwarciu zgromadzenia narodowego *Journal de St.-Pétersbourg* pisze: „Wczoraj podaliśmy mowę, jaką ks. Aleksander zagaił sesję zgromadzenia, zwołanego do Sofji i złożonego zarówno z przedstawicieli Bułgarji jak i Rumelji wschodniej. W dokumencie tym, którego szczegółowo rozbierać nie mamy zamiaru, zwraca na siebie uwagę absolutne lekceważenie, z jakiem autor tej mowy traktuje wszelkie postanowienia międzynarodowe, dotyczące dwóch prowincyj, do zarządu których został powołany. Ze względu na znaczenie, jakie przywiązał do tych postanowień albo raczej ze względu na pozostawienie ich na uboczu, możnaby bodaj przypuścić, że książę Aleksander o nich nie wspomniał, ale natomiast można było i należało uniknąć wyrażeń, w jakich się wysłowił o Serbji. Przy nieco większej przezorności i mniejszej pewności siebie, łatwo było pojąć, że należy oszczędzać pewnych drażliwości, chociażby już tylko w interesie dobrych między sąsiadami stosunków, których pielęgnowanie powinno być dla Bułgarji pożądanem, i które niezawodnie byłyby wzięły górę, gdyby mowa księcia nie była echem czysto osobistych sympatyj.”

Dzienniki paryskie zamieściły telegram z Konstantynopola pod datą 12-go czerwca, donoszący, że książę Karadżordżewicz był poprzedniego dnia przyjmowany przez sułtana, który go obdarował oznakami wielkiego orderu Medżidje. Depesza dodaje, że książę zamieszkuje letnią rezydencję nad Bosforem, która niegdyś została przez sułtana wyznaczoną księciu czarnogórskiemu. „Zbytecznem byłoby dodawać, powiada *Journal de St.-Pétersbourg*, że fakt ten, rozniesiony po świecie przez telegraf, stał się przedmiotem najrozmaitszych komentarzy. Należy zatem skonstatować, że osobistość, o której jest mowa, nie jest zięciem księcia czarnogórskiego, lecz że jest to ks. Bożydar Karadżordżewicz, daleki krewny tamtego, nie zajmujący się wcale polityką i podróżujący w charakterze zwykłego turysty.”

Korespondent wiedeński *Moskowskich wiedomosti*, mówiąc o nieporozumieniach między właściwą Austrją a Węgrami, powiada, że: „W Wiedniu czują złe, ale jednocześnie czują też swoją niemoc do naprawienia zła i przywrócenia dawnego porządku rzeczy. W Hofburgu zarówno jak i w redakcjach gazet zaciętość madziarów budzi obawy i nie znajdują lepszego środka, jak pochlebianie im. Proszą pokornie węgrów, aby nie obrażali cesarskiej armji, nie osłabiali jej duchem separatyzmu. Armja, oto mówią, potrzebną jest do obrony obudwóch połów monarchji od najścia grożącego jej wspólnego nieprzyjaciela.”

Z ostatniej chwili.

W sobotę Béranger odczytał w senacie francuskim sprawozdanie komisji banicyjnej. Banicja jest karą, kara zaś nie może być wymierzaną bez śledztwa sądowego i dopuszczenia obrony. Komisja nie pojmuje, jak można w sto lat po wielkiej rewolucji tworzyć obywateli, stojących po za sferą prawa, a zwłaszcza pod rządami rzeczypospolitej, która obrała za godło równość wszystkich. Wypędzano dawniej książąt po wojnach, rzeczpospolita żyje dzisiaj w spokoju. Dla usprawiedliwienia banicji nie należy odwoływać się do historji; w takim razie bowiem usprawiedliwićby można wszystkie zbrodnie i bezprawia. W historji wszystko już się zdarzyło. Dlatego komisja odrzuca projekt do prawa, jako zakłócający stosunki wewnętrzne i zewnętrzne kraju i skazujący książąt bez obrony. Rozprawy nad tem sprawozdaniem odbędą się dzisiaj.

Gladstone wygłosił w piątek w Edymburgu mowę, której treść była następująca: Gladstone jest przekonany, że lud angielski dopomoże do urzeczywistnienia jego planu przyznania samorządu Irlandji. Kwestja irlandzka musi być rychło rozwiązaną, gdyż w razie przeciwnym prawidłowy tok spraw państwowych dozna przerwy, a porządek społeczny w Irlandji zostanie zamącony. Bil o *home rule'u* uważać należy za pogrzebany, tylko zasada jego żyje; do rozstrzygnięcia o zasadzie powołani są wyborcy, jako najlepsi sędziowie. Nowego planu do wcielenia zasady mówca nie przyrzeka; nie przyjmie wszelako żadnego, który nie byłby lepszym od dawniejszego. Projekta przeciwników nie przedstawiają rozwiązania stanowczego kwestji, podczas kiedy polityka rządu rozwiązuje pytanie z korzyścią państwa a ku zadowoleniu Irlandji.

Z Mons telegrafują, że roboty we wszystkich kopalniach okręgu Borinage (Charleroi) nanowo podjęto. Zmowa ukończona.

Książę Mikołaj czarnogórski wyjechał w d. 19 ym b. m. do Wiednia celem poradzenia się lekarzy.

Dotychczasowy ajent dyplomatyczny Rosji w Sofji p. Kojander ma udać się na takież stanowisko do Kairu, miejsce zaś jego ma zająć sekretarz poselstwa w Waszyngtonie p. Izwolski.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

(Ajencja północna).

(*Otrzymane w dniu wczorajszym.*)

Ateny **20 go czerwca.—Izba zatwierdziła wniosek co do mianowania Trikupisa rejentem na czas nieobecności króla. Sesja odroczona do 5-go listopada.**

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Pawłowi Kurowskiemu.*—W inseratach naszych w ogłoszeniu jakiejś bony odkrył pan naród *niemców*. Winszujemy panu. Odkrycia tego rodzaju muszą niemałą przynosić chlubę odkrywcom, skoro się o tę chwałę współubiega z panem nawet takie pismo jak *Prawda* i poucza nas z całą powagą, że Chicago nie nadaje nazwy stanowi, w którym się znajduje, lecz leży w stanie Illinois. W tymże samym numerze *Prawda* daje jednemu swojemu artykułowi tytuł: „W obronie *krzywdy*” (zamiast *pokrzywdzonego)*, co dowodzi, że szukając zbyt pilnie cudzych pomyłek, zamało się ma czasu na ustrzeżenie się własnych.

— *Panu N. W.*—Rzeczywiście, autor artykułu podał odległość z Warszawy do Jabłonny zawielką. Wynosi ona nie 28 lecz 14 do 15-tu wiorst.

— *Panu W. B.*—Magnetyzer p. Feldman jest izraelitą.

— *Panu L. W. z Warszawy.*—Obowiązki dyrektora instytutu głuchoniemych pełni obecnie ks. Teofil Jagodziński.—Wyrażenie francuskie *quand même*, znaczące „gdyby nawet”, używa się w takiem znaczeniu jak gdyby po niem następował domyślny frazes „nie było powodu”. Zwolennikiem śmiechu *quand même* jest zatem człowiek pragnący się śmiać koniecznie, choćby niebardzo było z czego, choćby to co go rozśmiesza było poprostu bezmyślne.

— *Panu Nałęczowi z Pięgłowa.*— Trafne pan miał przeczucia—wiersz „zwiększył aniołków grono”. „Mianownik” mógłby być użyty, gdyby pan króciej go określił.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Dnia 19-go czerwca 1886 r.

W ciągu tygodnia ostatniego na rynku cukrowym warszawskim nie zaszły żadne korzystne zmiany.

Zastój panuje zupełny na rynkach Cesarstwa. Interesów nie robi się żadnych. Wywóz zupełnie ustał, jakkolwiek niski kurs rubla, powinienby go ożywić. Przytem również na podniesienie wywozu wpłynąćby powinna i ta okoliczność, że za kilkanaście dni kończy się termin płacenia premji wywozowej.

Wszystko to jednak pozostaje bez wpływu, jak również bez wpływu pozostają wszystkie wieści o zmniejszeniu plantacji buraków i o różnych ograniczeniach co do ilości cukru na konsumcję wewnętrzną wyrabiać się mającego.

Widoki co do urodzaju buraków są zewsząd dobre.

Na rynku naszym ruch bardzo słaby, ograniczony do koniecznych tylko potrzeb i do sprzedaży detalicznej.

Notowano bezzmiennie rafinadę Hermanów 2.85, Oryszew $2.82^1/_2$, inne marki 2.80 i $2.77^1/_2$.

Kostki 2.75 do $2.77^1/_2$.

Mączka 2.45 do $2.47^1/_2$, kryształ 2.40 do $2.42^1/_2$ za kamień 24-funtowy.

J. Wl.

GIEŁDA.

Warszawa d. 21-go czerwca 1886 r.

Po dniu świątecznym dosyć żwawo odbywały się tranzakcje giełdowe. Ruch walutami był znaczny na rzecz pierwszorzędnych firm. Szacowania poranne utrzymywały notowania sobotnie na 198.25 za 100 rs. i a dostawę końcomiesięczną. Niektóre wyjątkowo sięgały 198.50—chociaż nie ma potemu żadnych poważnych powodów.

Weksle długoterminowe na Berlin bez notowań ani w żądaniu, ani też w płaceniu; krótkoterminowe 50.65 w żądaniu, płacone były 50.55, 50.60—słyszeliśmy też o tranzakcjach po 50.62½. W końcu, po zaspokojeniu najważniejszych zapotrzebowań, płacono kurs przeciętny 50.57½ i po tym kursie pozostały interesa nie załatwione.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50 52½ płacono za długoterminowe. Krótkoterminowemi nie obracano.

Na Londyn 10.26 żądano—10.24 i 10.24½ płacono niewielkie ilości.

Na Paryż 40.85.

Na Wiedeń 81.70—płacono 81.50.

Papiery wskutek notowań niższych w Berlinie były też w usposobieniu słabszem i kursa były niższe, a obrót mniejszy.

Listy likwidacyjne 93.40 i 92.60 żądano bez obrotów.

Pożyczki wschodnie 100.65 za I-szą i II-gą, III-ą 101 w żądaniu; 100.65 za III-ą płacono; po 99 pięćdziesiątki.

Listy zastawne ziemskie 101 w pierwszych czterech serjach i 98.90 w V-ej w żądaniu.

Listy zastawne miejskie 98.50, 97.75, 97.50 i 97.25. Płacono za III-ej 97.15 do 97.25, IV-ej 97.

Obligi 94.75 i 94.25; za mniejsze 94.10 płacono.

Listy łódzkie 95, 94.15 i 93.60 — w żądaniu.

Listy kaliskie bez obrotu.

Listy wileńskie po 101 płacono.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12. Usposobienie stałe, mocne. Kursa przeciętne płacono chętnie.

J. Wl.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma honor podać do wiadomości publicznej, że w dniu 22-im b. m., to jest we wtorek, o godzinie 4-ej po południu na placu Ujazdowskim w zabudowaniach po wystawie rolniczej, na korzyść ubogich zostających pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbędzie się wielka zabawa z łaskawym i bezintesownym udziałem orkiestry pod przewodnictwem dyrektora muzycznego pana Zygmunta Noskowskiego, słynnego cyrku p. Salamońskiego, głośnego linochoda p. Blondina, klubu cyklistów, wyścigi pierotów amatorów pieszo (Hurdle race de pierrots), a na zakończenie puszczony zostanie olbrzymi fajerwerk. O zmroku cały plac będzie oświetlony dwunastoma słońcami elektrycznemi.

Cena biletów: Loża na 4 osoby rs. 5, amfiteatr numerowany i parter po rs. 1, bilet wejścia kop. 30 i nabywać takowe można w kancelarji Towarzystwa na Krakowskiem-Przedmieściu od godziny 10-ej zrana do godziny 7-ej po południu, w dniu zaś zabawy nabywać takowe można w kasach na placu Ujazdowskim.

Szczegółowe programy zabawy sprzedawane będą po kop. 10 przez uproszone damy.

Uwaga. Miejsca galerjowe dla reprezentantów prasy są zarezerwowane te same, które podczas wystawy służyły.

Zgłaszać się po takowe można do W-go Heppena, członka sekretarza Towarzystwa.

Prezes komitetu dochodów niestałych
Józef hr. Krasiński.
Członek sekretarz Towarzystwa *J. Heppen.*

Pugilares, w którym oprócz gotówki w sumie rs. 30, znajdowały się kwity rozmaite na sumę około 200 rs., bilet loteryjny 5-ej klasy Nr 21362 i inne papiery, zaginął.—Znalazca lub każdy ktoby o nim posiadał jakąkolwiek wiadomość, raczy dać znać o tem na ulicę Waliców róg Grzybowskiej, do składu węgli S. Konarzewskiego.—Za tę przysługę poszkodowany ofiaruje całą zawartą w pugilaresie gotówkę.

— W niedzielę, dnia 20 czerwca, w teatrze letnim, pozostawiono w rzędzie 13-m, z lewej strony od środkowego wejścia, ***parasol kryty mieniącą materją.*** Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie do kasy teatru Rozmaitości. (762)

— ***Ogłaszam, iż dwa weksle po rs. 300, wystawione przezemnie dnia 7 maja 1886 r.,*** na zlecenie p. Filipa Suskiego, a poświadczone przez Rejenta Markiewicza, ***zostały mi skradzione*** i jako takie, wartości żadnej nie mają i wypłacalnemi nie będą. (761

Witold Zieliński.

— ***Doktor Malcz*** (Świętokrzyska 33). Wizyta od godziny 5-ej do 7-ej po południu; rano od godziny 9-ej do 10-ej. Dla chorych ubogich bezpłatnie wyłącznie od 8—9 rano. (2134)

— Dr med. Jan ***Przybylski*** przyjmuje z chorobami ocznemi od 8—9 rano i od 4—6 po południu, Ordynacka nr 10. (2207)

2208 Dr ***Kadler*** przyjmuje chorych wenerycznych i skórnych od 10—12 i od 4—6. Nowy-Świat 17.

2239 Dr ***Malinowski,*** ordyn. szpit. dla dzieci, powrócił z Paryża. Marszałkowska 120, od 3—5.

(2176) Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne,*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— ***Dentysta B. Gutzmann,*** Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. 2138

— ***Cygaretki*** (zwitki z liścia) ***Passion*** rs. 1. ***Sulejka*** rs. 2. ***Rigoletto*** rs. 3, oraz ***Cygara Dworiańskie*** rs. 1. ***Nora i Actividat*** rs. 2. ***Reform i Boccaccio*** rs. 3. ***Havana II i India*** rs. 4. ***Selecta*** rs. 5. ***Minerva, Punsch i Petit Havana*** rs. 6. ***Regalia Britanica i Subido*** rs. 7. ***Diana i Lanzas*** rs. 8. ***Souperieur*** rs. 10 firmy ***A. BERGWITZ*** w Rydze polecają

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie, Hotel Europejski. (661

LAMPY ZECERSKIE

z drążkami żelaznemi dla przymocowywania do kaszt, widne, w zupełnie dobrym stanie, są ***do sprzedania.*** Wiadomość u dysponenta drukarni *Kurjera warszawskiego.*

Lucjan Knoll, adwokat

wyjeżdża pojutrze na dni kilka do Kijowa. Gdyby kto z osób mających interesa w tem mieście, chciał korzystać z tej sposobności, niech raczy się zgłosić w dniu jutrzejszym pomiędzy godziną 4 a 7 na ulicę Nowy-Świat nr 21, mieszkania 17. (2303)

S. Glinskiego—Szuwaks glicerynowy,
S. Glińskiego—Smarowidło do butów,
S. Glińskiego—Atramenty,
S. Glińskiego--Tusz do pieczątek,
Zapałki ***Magenta*** doskonałe a tanie!
Polecają składy ***S. Glińskiego,***
Senatorska 32. (282) Nowy-Swiat 69.

Potrzebną jest Panna zaraz

na wyjazd do Rosji do magazynu strojów za starszą pannę na dogodnych warunkach, wiadomość: Grzybowska nr 17, mieszkania 21, J. Hoppman. (2286)

Dyrekcja
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości, że na zasadzie ustawy dla dróg żelaznych rosyjskich, w dniu 7 (19) lipca r. b. o godzinie 12-ej w południe na stacji Łowicz sprzedanym będzie przez publiczną licytację transport soli przybyły ze stacji Sławiańsk za listem frachtowym nr 310. (753)

— Największy w kraju skład ***zegarów i zegarków M. J. Augustynowicza,*** Krakowskie-Przedmieście nr 9, poleca świeżo nadeszłe transporty zegarów francuskich, stołowych, ściennych, biurkowych, gabinetowych, podróżnych, budzików, etc. etc., wszelkich stylów i rodzai, gwarancja dwuletnia, ceny najniższe. (735)

Tabaczna fabryka
W. G. Patkanowa w St.-Petersburgu

ma zaszczyt powiadomić Szanowną Publiczność i PP. handlujących, iż korzystając z dobroci ***Diubeków*** ze zbioru 1885 roku, znacznie ulepszyła ***Papierosy Diubec Prima, Diubec Fort, Diubec Choisi, Diubec Moyen,*** w cenie rs. 1 za 100 sztuk, tak, że gatunki te znacznie są wyższe w dobroci, w stosunku do ceny, poleca również znacznie ulepszone tytonie ***„Erzerum“*** od ceny rs. 1 do rs. 12 za funt. (622)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Mar.*—Dopiero dziś list otrzymałem. Tak — dziękuję.—*Niezmienny.* (2308)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 21-go czerwca 1886 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.65	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.26	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.85	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.70	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101.—	—.—
„ „ „ m.	101.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.50	—.—
„ „ „ II	97.75	—.—
„ „ „ III	97.50	—.—
„ „ „ IV	97.25	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	93 40	—.—
„ „ małe	92 60	—.—
Bilety Banku Ces. s. I. II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.65	—.—
II „ „ rs. 100	100.65	—.—
III „ „ rs. 100	101.	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
(Po potrąceniu podatku skarbowego.)
Od Listów zast. nowych 5% kop. 236¼
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 105½
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 66
Od Listów likwidacyjnych kop. 21

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 21-go czerwca 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	575	605
„ „ pstra i dobra	—	—	630	645
„ „ biała . . .	—	—	650	660
„ „ wyborowa .	—	—	667	675
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	465	480
„ średnie	—	—	450	460
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	315	350
Gryka . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 21-go czerwca 1886 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93²
„ garniec rs. 2 kop. 58

Najpraktyczniejsza Metoda
kroju sukien,

łatwa, w krótkości i treściwje ułożona przez

E. Kaliszewską,

jest do nabycia we wszystkich księgarniach, główny skład w Zakładzie form paryzkich

„Maison Phenix“,
ulica Niecała № 12,
Cena Egzemplarza rs. 1. 1313R

9 kopiejek 9
od rolki

wyklejam pokoje czysto i porządnie, przyjmuje wszelkie roboty malarskie. Wilcza 37, mieszk. 1. 1307


ŚLEDZIE

świeże pocztowei uliki z 3-go transportu, nabyć można u **M. Monk,** przy ulicy Gnojnej Nowy Bazar Janasza (№ 171 sklepu). 1309

KWIATY TANIE!

Przygotowane podług najświeższych modeli paryzkich, oraz kwiaty oryginalne paryzkie, sprzedaż detaliczna po cenach hurtowych w magazynie fabryki Kwiatów Górskiego, Niecała № 11, obok hotelu Brühlowskiego. 1214

Rządca dóbr

wykwalifikwany agronom, **wydalony z Prus Zachodnich,** posiadający chlubne świadectwa, **z kaucją rs. 3,000 w gotowiźnie,** poszukuje posady. Kantor Komissowy Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 1329R

Osusza i dezinfekcjuje

mieszkania, przestawia piece zwyczajne na wentylacyjne, radykalnie usuwające wilgoć, **J. Świecianowski, Złota № 6, m. 17,** (od godz. 2—4 po południu) zapłata po osuszeniu. 1234

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 1277

Tani Polski

Magazyn Mebli,

z tapicernią własną, zaopatrzony w różne Meble dobrej roboty, za które gwarantuje i sprzedaje po cenie najprzystępniejszej, W. Pogodziński, dawniej Kalisz, Senatorska róg Bielańskiej № 16/22. 1286

Pianino Roenischa

mało używane, z doskonałą mechaniką i pięknym tonem, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, Krak.-Przedm. № 30, pałac hr. Uruskiego, mieszk. № 16. 1288

FABRYKA
Paryzkich Kwiatów
pod firmą
„ELIZA”
Nowy-Świat № 21,
poleca wielki wybór kwiatów po cenach umiarkowanych. 1313

Magazyn Bielizny
Męzkiej, Damskiej i Dziecinnej 1324
Z. LEWI,
dawniej **Grütthändler,**
egzystujący od lat wielu przy ul. Długiej, w Hotelu Niemieckim, obecnie przeniesionym został na ulicę
47 Nowy-Świat 47.
O czem zawiadamiając Szanowną Publiczność mam honor polecić wielki wybór towarów galanteryjnych i bielizny odznaczającej się najświeższym fasonem, starannem wykończeniem i nizkiemi cenami. Obstalunki uskuteczniam szybko i akuratnie. **Z. LEWI.**

Korzystny Interes.
Jest do sprzedania
PLAC
5600 łokci kwadratowych, 41 łokci frontu, położony w bardzo ożywionej miejscowości, naprzeciw Cerkwi i wprost mającego się budować kościoła na Pradze. Warunki nader korzystne, większa część należności może pozostać na gruncie na 5%, a wrazie budowy i zaciągnięcia pożyczki towarzystwa umieszczona na czas jakiś po takowej. Wiadomość u p. Cegłowskiego Długa 32 i w Redakcji Przewodnika Ogrodowa 20. 1323
Korzystny Interes.

Główny Zakład Naturalnego
Leczniczego Kefiru z Kaukazu
przy ulicy **Królewskiej № 31,** w sezonie letnim dla wygody Szanownej Publiczności, otwarty od godz. 6 rano do 10 wieczór. Również poleca znaczny zapas **grzybków kefirowych** naturalnych kaukazkich od rs. 3 do rs. 10 i sztucznych od rs. 1 do rs. 2.
1326 Czerkieska **K. Sigalina.**

WAŻNE
dla udających się na letnie mieszkania:
Łóżka żelazne małe od rs. 2 k. 50,
Łóżka żelazne duże od rs. 3.
Umywalnie żelazne od rs. 1 k. 30.
Garnitur do umywalni emaljowany od rs. 4,
oraz wielki wybór Materacy, Sienników, Poduszek z pierza i włosów, Kołder watowych i bajowych, oraz letnich pikowych, Bielizny gotowej, Kołnierzyków gumowych i rzeczy podróżnych.
Drelichy na piernaty i na rolety, Purpur, Inlety, Kreas, Perkal, Madapolam na łokcie, Chodniki i Dywany, **po cenach dotychczas niepraktykowanych nizkich.**
L. APFELBAUM,
ulica Królewska № 30, w domu dawniej Zarządu Telegraficznego, na przeciw Giełdy. 1325
!Ceny nizkie! **!Ceny nizkie!** **!Ceny nizkie!**

Od 40 kop.,
Stemple kauczukowe, (pieczęcie) **Imiona, Nazwiska, Firmy, Adresy, Herby, Godła** i **Monogramy,** w eleganckich drewnianych pudełkach z wszelkiemi przyborami, **Medaljoniki i Breloki** z napisami, Znajdują się również gotowe Stemple **Kantorowe i Biurowe.**
Przyjmuję się także stemple do poprawy i zmiany napisów, numerów i t. p.
W Składzie Materjałów Piśmiennych
i Wyrobów Tacznych
Józefa Szleifsteina,
Elektoralna № 1, wprost Banku. 1290r

SKŁAD WÓD
MINERALNYCH Naturalnych
przy aptece pod firmą
D. T. HEINRICH,
istniejący, 611R
zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

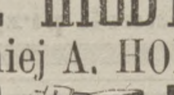
SKŁAD ZAPAŁEK
i innych wyrobów chemicznych
W. Dzisiewskiego
ulica Marszałkowska Nr 145,
4-ty dom od ul. Królewskiej,
ma zaszczyt polecić:
Zapałki krajowe i zagraniczne.
Proszek Kajenny znany ze swej dobroci, na robactwo niepszony.
Proszek Perski i Dalmacki na robactwo.
Proszek, Trociczki i Tynkturę na mole.
Papier molojad na niszczenie moli.
Papier i lep na muchy.
Powidła indyjskie na szczury i myszy.
Tynkturę na pluskwy.
Pochodnie pogrzebowe, Naftalina na mole. 1043

Hôtel de France
WARSZAWA.
Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.
Śniadania po 75 kop. 684R
Obiady po rs. 1.
Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.
J. Bouquerel & Comp.


DWIE WYŻLICE 1322R
dobrze ułożone do polowania, są do nabycia za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość: **X. Z. Radziwiłłów,** stac. kolei Warsz.-Wied.

Fabryka i Skład
Obić Papierowych,
ROLETY w najświeższym guście, wszelkiego rodzaju, w wielkim wyborze, w cenach najniższych, a także wyklejania po najniższych cenach za rolkę, z poręczeniem za trwałość, wykonywa tenże skład przy ulicy Nalewki, dom p. Machotkina № 9—13, wprost ogrodu Krasińskich. 1300

Magazyn Bławatny
POD FIRMĄ
W. KLECZYŃSKI,
Krak.-Przedmieście Nr 64/58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
otrzymał wielki wybór
Kretonów i Zefirów
i poleca takowe Szanownej Publiczności po cenach bardzo nizkich, a mianowicie: **Kretony** po kop. 8, 10, 12, 14, 15, 16, 18, i 20; **Zefiry** po kop. 20, 22½ i t. d. 920r

FABRYKA
FORTEPIANÓW i PIANIN,
J. HILDT,
dawniej A. HOFER,
Leszno 20 Leszno 20

polecam wielki wybór **Fortepianów,** oraz **Pianin systemu Amerykańskiego z strunami krzyżowemi,** po rs. 350.
Poręczenie **Pięcioletnie.** 1207

Były Obywatel Ziemski
w sile wieku, poszukuje posady Rządcy Dóbr lub Kasjera, przy zakładzie fabrycznym na wsi lub w mieście, kaucji złożyć mogę 750 rs.. rekomendację moją dać mogą pewne wybitne osobistości w Warszawie. Łaskawe oferty pod lit. J. O., proszę składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 1328R

Albumy i Ramki do fotografji.
Papeterie, Bivoir'y i gustowne Portfelle.
Portemonaie, Porte-cigarettes, Porte-cigares.
Ecritoir'y, Lichtarze, Kandelabry i kompletne przybory na piśmienne stoły bronzowe i cuivre poli,
nadeszły 1303
do składu papieru, materjałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych
Władysława Bednawskiego,
przy ulicy Miodowej № 497b.

Największy Zakład wyrobu prawdziwego
Kefiru
leczniczego, dla udogodnienia leczących się kefirem w zakładzie przy ulicy Królewskiej 18, (róg Królewskiej i Granicznej) otworzył składy w Aptekach: pp. Sztajnera Apteka Dworu J. C. K. W., Wendy i Wiorogórski (Krakowskie - Przedmieście), Wójcickiego (Nowy-Świat), Tugut (Freta), Filanowicza (Bielańska), Borowskiego (Przejazd), w Instytucie Dr. Weinberga w Ogrodzie Saskim, w Handlu Win Simona i Steckiego (Elektoralna).
1302 **B. Skrzyński i S-ka.**

Puder w płynie.
Jest najtrwalszy, nie zsypuje się z twarzy w ciągu 24-ch godzin, nie wyparowuje i nie ulega zmianie pod wpływem temperatury.
№ 1, Rs. 1 kop. 50; № 2, Rs. 2; przesyłka 50 kop. W Perfumerjach: Lipinka na Niecałej, na Krakowskiem-Przedmieściu u Dobrzańskiego, obok Tuya, Kalinowskiego № 83 i w innych pierwszorzędnych perfumerjach. 1027r

Szyby do okien
Szyby zwyczajne całówki:
1 Skrzynia, sztuk 60. № 1, rs. 7.50.
1 „ „ „ № 2, rs. 7.—
1 „ „ „ № 3, rs. 6.50.
Szyby grube zielone do Fotografji, oraz szyby **Lagrowe i Belgijskie** poleca **Skład Szkła, Porcelany i Fajansu,**
Aleksego Baytel,
Podwale № 7. 1253R

Do sprzedania Wieś Elzbiecin,
powiat Stopnicki, gub. Kielecka, od Buska 5 wiorst. Cena przystępna. Rozległość 21 włóka, w tem 200 m. łąk. Wysiew: żyta korcy 80, pszenicy 35, owsa 80 korcy, jęczmienia 20 k., koniczyny 1 k., białej tatarki 20 morgów, kartofli 80 korcy, marchew, buraki i t. p.—Adres: przez Busk w Elzbiecinie. 1301

ELEOPAT
PROWIZORA KINUNEN.
Jedyny skuteczny środek, wzmacniający korzonki włosów i chroniący takowe od wypadania. ELEOPAT niszczy łupież i nadaje włosom połysk i miękkość. Do nabycia we wszystkich perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych po rs. 1 kop. 50 za flaszkę.
Wyłączna sprzedaż hurtowa na Królestwo
u Gust. Stuermer,
W WARSZAWIE. 1321R


KONIE
sprzedają się: **Ogier** wybornie ujeżdżony i **Wałach,** młode, Łazienki, koszary ułańskie, stajnia 6-go szwadronu.—Widzieć można od 12 godziny w południe. 1286

W Skierniewicach do wynajęcia z d. 1 Lipca 1311
Letnie Mieszkanie
w bliskości Dworca D. Ż. i miejscowego parku, składające się z przedpokoju, pięciu pięknych pokojów, z obszerną i elegancką werendą, ocienioną dzikiem winem, z wyjściem na ogród łączący się z mieszkaniem, kuchni spiżarni i wszelkich udogodnień, w razie potrzeby może być dodane pomieszczenie dla koni, powozu i pokoju dla służby.—Wiadomość bliższą udzieli księgarnia p. Orgelbranda, (filja) ul. Senatorska № 32.

23-ci Nizowski pułk piechoty,
kwaterujący w Mławie, podaje niniejszem do wiadomości, iż ma do sprzedania za cenę przystępną **komplet całkowity mosiężnych instrumentów muzycznych,** używanych, lecz będących w zupełnie dobrym stanie. Instrumenta takowe sprzedane być mogą wszystkie razem lub każdy oddzielnie. — Dla powzięcia bliższej wiadomości udawać się należy do dowódcy pułku. 1276r


Największa Fabryka 1319
Gorsetów
dawniej
JANA HABICH,
egzystująca od 1854 r., przy ulicy Miodowej № 6, przeniesioną została na ulicę **Nowo-Senatorską № 6,** poleca swoje wyroby bez szwu, jakoteż i szyte, w rozmaitych gatunkach i kolorach.—Fasony świeżo z Paryża sprowadzone.—Z czem polecam się WW. Paniom. Z uszanowaniem **Stanisław Kaniewski,** dawniej **Jan Habich,** Nowo-Senatorska 6.

KARETA
trzy-osobowa, z fabryki Brühla prawie nowa, do miasta i na wieś, bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość Erywańska, u szwajcara w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 1254

Korzystny Interes
dla Piwowara lub Przemysłowca. 1295
Jest do sprzedania w jednem z miast prowincjonalnych każdego czasu, z powodu podeszłego wieku właściciela browar z całemi utensyljami, lodowniami, piwnicami, tak do wyrobu piwa bawarskiego jakoteż i zwyczajnego, do tego ziemi ornej 60 morgów z łąkami dającemi 40 fur siana. Bliższych informacyj udzieli p. Stevich Stanisław, Kassjer Warszawskiego Kantoru Banku Państwa.

Dla budujących fabryki
Maszyna parowa 18 konna wraz z **kotłem i buljerem** o sile 25 koni i osobną **pompą parową** w dobrym stanie do sprzedania. Obejrzeć można Złota № 73. Tamże lina druciana 1" gruba, 150 łokci długa, do sprzedania. 1284

Proszek Kajenny na wygubienie robactwa.
Proszek perski (dalmacki).
Trociczki, Proszek i Płyn na mole.
Trucizna na szczury i myszy, (powidła indyjskie).
Tynktura na pluskwy.
Bibuła i Lep na muchy.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Składach Zapałek 1320
T. Kozłowskiego,
Senatorska 27. Bracka 25.

Na sprzedanie ładny mały
Majątek Ziemski
rodzaj Willi, wiorsta drogi szosą od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, piękne otoczenie, dom murowany na suterynach z werendą i oficyną, lasek, ogrody, woda, łąka, 300 morgów jednostajnej pszennej ziemi w położeniu, bez kawałka nieużytku, gospodarstwo wzorowo-urządzone. Szacunek 44,000 rs. pożyczki Tow. Kr. Ziem. 10,000.—Tenże majątek może być zamieniony na większy z dopłatą w gotówce do kilkunastu tysięcy rs. lub na dużą dzierżawę długoletnią.
Bliższa wiadomość: Piotrków, u E. Kołdowskiego. 1314r

DYWANY

Perskie oryginalne angielskie i krajowe, największy skład w Warszawie, ceny najniższe.

A. WŁODKOWSKI,

CZYSTA Nr 8. 1145r

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika **J. v. Liebig.**

wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowem. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych. 59 R

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonjalnych, delikatesów, materjałów aptecznych, Aptekach i t. p.

Wodolecznica i Zakład kuracyjny Thalheim,

w kąpielach Landeck na Szląsku.

Zapytania adresować do 853R

Dr. med. E. GERGENS, kierownika leczniczego.

Nauka i wychowanie.

Student, medyk wyższego kursu, poszukuje kondycji jako korepetytor na czas wakacyjny na wieś. Złota № 7, stróż wskaże.

Student prawa poszukuje kondycji na czas wakacji na wsi od 1-go Lipca. Wiadomość: Wspólna № domu 16, m. 4. Zastać można codziennie od 10 rano do 12 w południe lub od 4 do 7 po południu. 1369

Student uniwersytetu, znający gruntownie języki: niemiecki i francuzki, pragnie wyjechać na kondycję, na letnie miesiące. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. R. B. L.

Student uniwersytetu pragnie wyjechać na trzy miesiące na wieś, w charakterze nauczyciela, do małego chłopca. Wiadomość: Włodzimierska № 3, m. 2. Zastać można od godziny 4—7 wieczorem. 1376

Wdowa starszego wieku, wykształcona, z rekomendacją, życzy umieszczenia przy osobach potrzebujących opieki i zajęcia domowego. Nowy-Świat № 68, m. 2. 9516

Potrzebną jest bona niemka, do dwojga dzieci. Nowy-Świat № 62, mieszk. 1. 9861

Student uniwersytetu, matematyk, zdolny korepetytor, posiadający dobre świadectwa, przygotowuje do gimnazjum. Oferty pod lit. X. Y. Z. uprasza składać w kantorze Kur. Warsz. 1339

Student uniwersytetu matematyk, posiadający języki nowożytne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Na czas wakacyjny może wyjechać na wieś. Hoża 54, m. 5. 9750

Osoba obznajmiona z metodą uczenia głuchoniemych, może się podjąć poprawienia mowy dziecku pełnozmysłowemu, w czasie wakacyjnym. Wiadomość w Instytucie Głuchoniemych na Placu św. Aleksandra, między godziną 8-ą rano a 4-ą po południu, u Marji Czerwińskiej. 9758

Potrzebną jest osoba wykształcona i mówiąca dobrze językiem francuzkim, do konwersacji z dziećmi. Warecka № 1, na 1-m piętrze. 9946

Prof. de Préchamps, Długa 25. Profesor francuz z dyplomem, poszukuje posady na wakacje. 9924

Potrzebnym jest student do wykładu algebry, geometrji i niemieckiego. Podwale № 17, skład materjałów aptecznych. 1375

Subjekt vel administrator, z kaucją, potrzebny do składu wódek, dobrze obeznany z tą czynnością. Tamże potrzebny chłopiec. Praga, Brukowa 178. 1386

Nauczycielka francuzka pragnie wyjechać na wieś na trzy miesiące wakacji. Wiadomość: Smolna 13 nowy, mieszkania 10, pomiędzy 12 i 1-ą w południe. 10070

Panny potrzebne do krawieczczyzny. Nalewki № 13, mieszkania 33. 10057

Potrzebny kasjer i inkasent z kaucją rs. 500. Oferty w redakcji „Przewodnika," ul. Ogrodowa 20. 10062

Potrzebny jest magazynier z kaucją rs. 2,000. Oferty w redakcji „Przewodnika," Ogrodowa 20. 10061

Panny do sukien potrzebne natychmiast.— Szkolna 3, 1-e piętro. 10060

Bona francuzka z dobrą rekomendacją zaraz do umieszczenia. Bielańska 21, u P. Cieślińskiej. 10043

Posady i prace.

Potrzebny jest parobek do sklepu Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 9910

Młodzieniec dobrego prowadzenia, potrzebny jako praktykant do delikatnych robót fabrycznych. „Papeterie," Oboźna, róg Sewerynowa. 9903

Potrzebnym jest rządca domu, obeznany z zarządem i reperacją domową i nie urzędnik i mogący złożyć kaucję. Wiadomość: Wielka № 45, w kancelarji domu. 9941

Potrzebna krawcowa dobrze znająca się na robocie. Ulica Hr. Berga № 8, m. 10.

Potrzebnym jest rządca dóbr, z rekomendacją i kaucją do 3,000 rs., do zarządu majątkiem samodzielnie w okolicach Warszawy, informacja codzienna, od godziny 9 do 11 rano i od 3 do 6 po południu. Chmielna № 5, mieszkania 10. 9972

Panny potrzebne zaraz do staników i podręczne. Bielańska 6. Walkiewicz. 9902

Panny zdatne i podręczne do staników i spódnic, potrzebne do pracowni. Żurawia № 24. 9899

Potrzebna jest kucharka do gub. Podolskiej, którąby oprócz dobrego gotowania, znała się na całem gospodarstwie wiejskiem. Wymagane są świadectwa zdolności i uczciwości. Zgłaszać się można na Zielną 11 nowy, mieszkania 21. 9931

Potrzebną jest osoba do dzieci, wyręczenia w gospodarstwie i znająca się na krawieczczyznie. Warecka № 1, na 1-m piętrze.

Młody człowiek przybyły z prowincji, który przebywał przez lat $4^1/_2$ w handlu kolonjalno-winnym, poszukuje podobnego zajęcia. Wiadomość: ulica Kotzebue № 4, stróż wskaże. 9929

Kiper fachowy poszukuje ściągania win w prywatnych domach. Łaskawe oferty pod liter. M. D. przyjmuje kantor teg. Kurjera.

Panny uzdolnione do spódnic, potrzebne zaraz. Orla 13, prawa oficyna. 3-e piętro.

Młody człowiek, agronom, z 4-letnią praktyką, poszukuje stosownej posady. Biuro nauczycielskie Z. Jasińskiej, ul. Hr. Berga № 6. 9824

Potrzebne zaraz panny do staników i upięć, do pracowni W. Raciborskiej. Warecka № 3. 9775

Potrzebną jest szwaczka do szycia na maszynie, zdolna do przerabiania sukien. Krucza № 3, mieszkania 7. 9751

Niemka wychowana w Anglji, poszukuje miejsca do towarzystwa, zarządu lub dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 9777

Niemka wykształcona życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacji. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod A. B. C. № 3. 9721

Kasjerka, osoba poważna, potrzebna z kaucją lub gwarancją. Wiad. w handlu win, Hoża 5. Tamże potrzebny uczeń. 9727

Poszukuje się chłopca do nauki introligatorstwa, za stosownem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Senatorska № 17, w introligatorni. 1341

Uczeń klasy VI, filolog, poszukuje zajęcia na wsi na czas wakacji. Warunki przystępne. Chmielna № 17/27, m. 18. 1367

Uczeń wyznania chrześcjańskiego potrzebny jest zaraz do kantoru. Wiadomość w sklepie optycznym p. Gerlacha, Czysta № 4.

Praktykant aptekarski poszukuje zajęcia w składzie lub aptece. Ul. Podwale № 3, chambres garnies. 9976

Rządca lub ekonom potrzebny na stół.— Wiadomość: Hoża № 13, m. 9, do godziny 9 rano i 4—5. Pocztą adres: Białobrzegi Radomskie w Górach. 9930

Uczni 2-ch potrzeba do cukierni Bottego i Clotina. Pierwszeństwo z prowincji. Porozumienie listowne. 10013

Kupno i sprzedaż.

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, stary, ale w doskonałym stanie, do sprzedania za rs. 130. Wiadomość: Elektoralna 43, mieszkania 11, stróż wskaże. 9772

Fortepian czarny, mały, eleganckiego fasonu, do sprzedania za rs. 120. Danielewiczowska № 16, mieszkania 31, od 3—4 po południu, stróż wskaże. 10091

Fortepian berlińskiej fabryki Pohla, za 300 rs., oraz

Meble, dywany, firanki, szafka, komoda, figury gipsowe i t. p., bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość codziennie od 4—5, Senatorska № 35, m. 30, stróż wskaże. 10090

Do sprzedania klacz rosła kareciana, dwa powozy i karetka dwu-osobowe, wszystko w dobrym stanie. Wiadomość: Wielka № 45, u stangreta. 9940

Z powodu wyjazdu sprzedaje się garnitur mebli utrechtowych, garnitur jesionowy, tremo w złoconych ramach, kasa ogniotrwała, umywalka, szafy, biurko jesionowe i różne sprzęty domowe. Nowolipie № 12, mieszkania 3, od 2—5. 9906

Pianino prawie nowe do sprzedania. Leszno 12, w księgarni. 9755

Bryczka wolancik jesionowy, na resorach, do sprzedania. Chłodna 31, Kowal. 9905

Fortepian do sprzedania, używany, o $6^1/_2$ oktawach, fabryki Kralla i Seidlera, za cenę rs. 100. Wiadomość na ulicy Zielnej № 26, mieszkania № 9. Tamże do sprzedania szafa gospodarska. 9909

Do sprzedania powozik na jednego i na parę koni, wolant, uprząż, siodło męzkie z całym przyborem. Wiadomość: Złota 54, do godziny 5-tej. 9936

Do sprzedania: kredens duży, dębowy, para łóżek orzechowych. Ul. Krucza № 47, wiadomość u stróża. 9963

Do sprzedania dwie wiolonczelle. Wiadomość przy ul. Ogrodowej № 5, mieszkania № 7, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, do godziny 10 rano i od 1 do 3 po południu. 1374

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble: szafy, biurko palisandrowe, stół jadalny przed kanapę, stoliki mniejsze, sprzęty kuchenne. Bracka 10, mieszkania 7. 9709

Fortepian Kralla, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 180. Nowolipie 28, mieszkania 23. 9710

Do sprzedania gitara o 7 strunach, ozdobna. Mokotowska № 19, m. 17. 9724

Sprzedaję szafy, łóżka orzechowe; stolarz, Chmielna № 16 nowy. 9545

Szkatułki samogrające w wyborowym gatunku, patentowane, rozmaitej wielkości, są tanio do sprzedania w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej 2.

Książki szkolne używane, kupuje księgarnia Cezarego Wilanowskiego, Bracka 11.

Klarnety, flety, 3 kontrabasy, 5 wiolonczeli, skrzypce i kornet-pistony, są do sprzedania w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej 2. 8795

Fortepian Kralla rs. 180 i inne meble sprzedają się. Nowogrodzka № 29, m. 37.

Pinczerki do sprzedania. Nowy Świat 62, mieszkania 14. 9573

Kupuje pianina i fortepiany używane. Ul. Sienna 13 nowy, mieszkania 3. 9850

Pianino 100 rs. i meble, sprzedaję od 11 do 5. Krucza № 4, mieszkania 9. 9791

Biurko, dwa stoliki z Kieleckiego marmuru, fotel kołyszący, kanapa staroświecka, łóżeczko. Mokotowska № 16 stary, 58 nowy, mieszkania 5. 9744

Fortepian Kralla i Seidlera, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Jerozolimska 70, mieszkania 12. 9781

Do sprzedania 2 syfoniery z 3 szufladami i u dołu z drzwiczkami, ramy greckie, stoliki do robót, wszystko orzechowe. Ulica Chmielna № 33/43, mieszkania 17. 9757

Do sprzedania wózek dziecinny, biurko, stoliczek dziecinny z ławeczkami, szafa, szafka kuchenna, fotelik dziecinny, łóżeczko, stół jadalny, sitzbad, maszyna Singera i pościel. Ulica Smolna № 10 nowy, m. 2, od 8—12 w południe i od 4—7 po południu.

Do sprzedania fortepian fabryki Małeckiego, oraz wanna cynkowa. Wiadomość: Chłodna 15, mieszkania 6. 1342

Meble tanio, parę garniturów, szeslongi, oraz przyjmuje się meble do przerabiania. Leszno № 15, u tapicera. 9708

Kto ma do sprzedania parę kolumn marmurowych, ozdobnych, w dobrym stanie, raczy zgłosić się do księgarni B. Bolcewicza, Saski Plac № 5. 9783

Kupuję: książki, obrazy, sztychy, miniatury, porcelanę, kryształy, bronzy, makaty, materje, szale, dywany, meble, zegary, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz przyjmuję do sprzedania w komis. Saski Plac № 5. B. Bolcewicz. 6143

Tanio! Komoda, parawan, łóżko, łóżeczko, meble, kapelusze, pończoszki i kwiaty. Nowy-Świat 55, m. 11. 8536

Tanio stół, krzesła, dywanik i różne kredensowe rzeczy. Czysta № 6, m. 24, od 10-tej do 3-ej. 9551

30-konna maszyna parowa, obecnie czynna, do sprzedania w m. Lipcu r. b., w fabryce zakładów metalowych B. Hantke w Warszawie. Twarda № 50. 9459

Bilardy dwa, jeden mały fabr. Troszla.— Freta 39, 1-e piętro. 9643

Pokrycia, juty, wełny, oraz kretony meblowe fabryki „Zawiercie", sprzedaż hurtowa i detaliczna w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137.

Masło śmietankowe z Dańkowa, zawsze świeże. Jerozolimska 80, mieszk. 2. Cena zniżona. 5994

Dwie szafy z kontuarem do sprzedania. Cena nizka. Podwale № 14, m. 4. 9860

Kasa ogniotrwała, nowa do sprzedania, za umiarkowaną cenę. Ul. Elektoralna № 25, u ślusarza. 9806

Meble bardzo tanio, nowe i używane, skromne i bogate; magazyn mebli: ulica Chmielna 3, róg Nowego-Światu. 9815

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, toaleta, biurko, umeblowanie jadalni dębowe. Szpitalna 5. 9805

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, biurko, szeslong, szafa, dębowe urządzenie jadalnego pokoju, firanki. Sienna 13 nowy, mieszkania 52, wprost bramy. 9882

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 9330

Obrus jutowy piękny, do salonu, duży, rubli cztery, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

20 łokci cretonu kolorowego na suknie za rs. 2, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

75 łokci creasu półpłótna, za rs. 6, dostać w składzie fabrycznym, Krakows.-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności w byłym składzie żyrardowskim.

Sztuczkę madepolamu najlepszego, ($31^1/_2$ łokci), rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakows.-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Kołdry pikowe duże, wyborowe, za rubli trzy, dostać składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim

Sztukę płótna krajowego ($30^1/_2$ łokci), za rubli cztery, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 9799

Fortepian Kralla i Seidlera, piston, cytra, stolik rezonansowy, do sprzedania.— Karmelicka 17, stróż wskaże. 8823

„Wschód." Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8710

Meble salonowe, czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 5-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 9696

Para koni karecianych gniadych, z powodu wyjazdu do sprzedania za 300 rs., tudzież kareta dwu-osobowa używana, na jednego lub na parę koni, za 200 rs. Widzieć można: Miodowa № 15 nowy, do godz. 11-ej rano lub też od 1—3 po południu. Wiadomość w biurze właściciela domu. 1317

Chciałbym sprzedać całe umeblowanie i różne sprzęty domowe. Między innemi wymieniam: biurko czarne, gruszkowe, rzeźbione; kolumny z wazonami marmurowe, żyrandol, kandelabry, portjery, firanki, dywany i t. d. Jerozolimska 64, m. 2. 9788

Meble, urządzenie 8-u pokojów, garnitury: czarny i orzechowy, tualeta, fantazyjne krzesełka, łóżka, umywalka, szafy, bibljoteka, lustra, firanki, trema, żyrandol, dywany ozdobne z jadalnego pokoju, oraz inne meble do sprzedania. Marszałkowska № 41/111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, 1-e piętro, mieszkania 16. 9803

Garnitur mebli greckiego fasonu, prawie nowy, do sprzedania. Długa № 25, m. 28.

Sprzedaż maszyn i narzędzi rolniczych, po cenach niżej kosztu. Marszałkowska 89.

Gdańska szafa i różne starożytne, z bronzami do sprzedania. Wielka 52, m. 5, na dole, od 4 do 6-ej. 9810

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania. Chmielna № 22/28, w bramie 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 9685

Powóz używany w bardzo dobrym stanie, fabryki Romanowskiego, jest tanio do sprzedania. Wiadomość: ulica Hr. Berga, w sklepie P. Stoltzmann. 10018

Piękne używane szafy do magazynów są do sprzedania. Marszałkowska 58, m. 3.

2 lustra z konsolami, złocone, z blatami marmurowemi, do sprzedania za nader przystępną cenę. Wiadomość: róg ulicy Kotzebue i Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego, mieszkania № 8. 9987

Potrzebna jest kasa ogniotrwała używana, w dobrym stanie. Nowolipie 14. 10014

Kompletne urządzenie sklepowe dębowe, doskonałej roboty, oraz lustra, lampy, filarki, kandelabry i t. p., do sprzedania. Ulica Nowolipie 14. 10015

Do sprzedania dubeltówka turecka kapiszonka, w dobrym stanie, pies ceter w drugiem polu układany. Wiadomość: Nowy-Świat № 23, u p. Ledzińskiego. 10010

Wino szampańskie, lampa wisząca, biuro męzkie, bibljoteka, dębowe, szafy: spiżarniana i do bielizny, umywalka, do sprzedania. Hortensja 7, mieszkania 2. 9855

Mebli garnitur, otomana, szeslong, sofa, stolik do kart, do sprzedania. Ul. Zielna № 17, mieszkania 4. 10056

Do sprzedania: umeblowanie do salonu, kryte wyciskanym aksamitem utrecht, kanapa, 6 foteli, 4 krzesła, 2 szafki, stół i 2 konsole mahoniowe rzeźbione, stolik do kart, 2 lambrekiny do okien, oraz bufet i stół jadalny z 5-ma blatami. Ulica Warecka № 11 nowy, parter. 10051

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezcen. Świętokrzyzka № 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Światu.

Meble do sprzedania, garnitury i szeslongi; bardzo tanio. Pańska 40/60, m. 17.

Ktoby miał do zbycia tokarnię żelazną z suportem, zostawi adres: „Tokarnia" w kantorze Kurjera Warszawskiego. 1385

Powóz na cztery osoby, amerykan z płozami i uprząż angielska do sprzedania.—Chłodna 4. 1384

Do sprzedania: biuro dębowe, 6 krzeseł, krzedens, stolik do kart i lodownia pokojowa. Ulica Smolna-Wysoka 22, mieszk. 5. 10075

4 garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, sprzedam tanio. Świętokrzyzka 17.

Do sprzedania: kocz z fordeklem, kareta, faeton i bryczka. Świętokrzyzka 35.

Interesa handl. i majątk.

W trzeciej części wartości i li tylko z powodu braku czasu do sprzedania przedsiębiórstwo umeblowanych pokojów, komorne tanie, pokoje zawsze wynajęte. Wiadomość: Włodzimierska 2 bez litery, mieszk. 6. 9830

Rs. 15,000 potrzebne od Lipca, na 1-szy numer hypoteki po towarzystwie rs. 14,000, na majątek w gubernji warszawskiej, bez pośrednictwa. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 14, 1-e piętro. 9950

Kolonja do sprzedania morgów 7, z ogrodem fruktowym, za rogatkami Wolskiemi na Woli, niedochodząc prawosławnego cmentarza, po prawej stronie od szosy № 30. Bliższa wiadomość u rzeźnika G. Szafrańskiego, obok figury. 9937

Potrzebną jest na 1-go Lipca r. b. suma 10,000 rs. na spłatę wierzytelności mieszczącej się w $^1/_3$ wartości nieruchomości warszawskiej. Wiadomość: Bracka № 11, lokalu № 3. od godziny 1—3. 9904

Sklep wiktuałów do sprzedania tanio, dobrze procentujący. Żurawia № 23. 9939

Rs. 7,800 do wypożyczenia na hypotekę.—Wiadomość: Pawia № 36, u p. Gabryela Sachsa. 9957

Z powodu interesów familijnych, jest bardzo korzystny interes do zbycia, za przystępną cenę. Wiadomość w sklepie Witkowskiego, Szpitalna № 1. 9756

Magle do sprzedania. Ulica Włodzimierska 16. 9865

Do odstąpienia dzierżawa folwarku, wraz z inwentarzem na lat 22, włók 16, w blizkości drogi żelaznej, na dogodnych warunkach. wiadomość u zarządzającego domem № 450 (77), na Krakowskiem-Przedmieściu od godziny 4—6 po południu. 9739

Suma rs. 9,500 jest do ulokowania, na pierwszy numer po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość: ul. Leszno 77b, mieszkania 1. 1356

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, róg Topiel i Drewnianej № 12 nowy. 9829

W każdym czasie jest do sprzedania połowa domu przy ul. Żelaznej № 32/1126, wiadomość u właściciela domu. 9845

Z powodu prędkiego wyjazdu sprzedaje się magazyn strojów damskich z całem urządzeniem, za cenę umiarkowaną. Ulica Chmielna № 13. 9723

Sklep dystrybucyjno - wiktuałowy jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Żelazna № 20 lit. B. 9774

Dom do sprzedanja z wodociągami na 11$^1/_4$ procent. Towarzystwa wzięto 12,000 rs. Gotówki potrzeba 12,000. Wiadomość: Ciepła № 10 nowy, mieszkania 5. 9797

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesów. Pańska № 32. 9612

Sklep kolonjalny, spożywczy do sprzedania, w dobrem miejscu. Wiadomość w księgarni, Elektoralna № 7. 9737

W jednem z miast gubernjalnych, jest do sprzedania albo zamiany na folwark lub kolonję, blizko Warszawy, dom piętrowy, z oficynami i piekarnią, pięknym ogrodem. Wiadomość: Podwale № 42, m. № 1. 10000

Rubli 8,800 potrzeba na spłatę wierzytelności hypotecznej na nieruchomości fabrycznej, wartości rs. 200,000, po 34,000 rubli ubezpieczonej. Wiadomość u właściciela domu przy ul. Elektoralnej № 13. 10020

Rs. 15,000 do wypożyczenia na 1-szy numer po Towarzystwie Kr., na dom w w środku miasta. Wiadomość przy ul. Marszałkowskiej № 147, m. 21, od 10 do 4, bez pośrednictwa. 10071

Prawo długoletniej dzierżawy w powiecie Garwolińskim gubernji Siedleckiej, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest zaraz do odstąpienia, na dogodnych warunkach. Bliższą wiadomość udzieli adwokat przysięgły Teofil Zieliński, ulica Elektoralna № 28. 10073

Sklep wiktuałów, bawarja i ogród zaraz do sprzedania. Drewniana 3. 1387

Sklep galanteryjno-norymberski egzystujący lat 9, z powodu zmiany interesu do odstąpienia każdego czasu, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, Elektoralna 8. 10053

Życzę sobie sklepu piekarskiego, mogę złożyć kaucję. Ulica Twarda № 34, stróż wskaże. 10039

Lokale.

Od 1-go Lipca r. b. potrzebnem jest 1 lub 2 pokoje wraz z transmisją, o sile 5—6 koni. Oferty wraz z ceną uprasza się składać pod lit. J. S. 694 w kant. Kur. Warsz.

Pokój frontowy dla kobiety przyzwoitej. Woda, zlew, rs. 6 miesięcznie. Od 1-go Lipca. Ul. Świętojańska 13—17, m. 15. 9985

Poszukuje stancji dla trzynasto-letniej panienki, przy ulicach: Miodowej, Długiej, Senatorskiej. Oferty w kantorze Kurjera dla Feliksa. 9920

Pokój do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca przy familji, na 2-m piętrze od frontu, dla osoby lubiącej spokojność. Królewska 31, mieszkania 12. 9898

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje z kuchnią, prócz tego jeden pokój z meblami, lub bez nich. Wiadomość: Nowy-Świat № 12. mieszkania 3. Do godziny 11 rano, lub od 4-ej do 6-ej po południu. 9938

4 pokoje, przedpokój, schowanko, widna kuchnia, piwnica, oddzielna górka, suche i czyste. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej.

Od 1-go Lipca do wynajęcia pokój kawalerski. Umeblowanie, samowar, usługa.—Jerozolimska 54, mieszkania 7. 9970

Młody człowiek, kawaler, poszukuje mieszkania od 1-go Lipca przy porządnej familji, w blizkości poczty. Oferty w kantorze Kurjera pod literami J. B. 9969

Na pierwszem piętrze pięć pokojów, na parterze trzy pokoje do wynajęcia. Zielna № 31/41, dom od Nowo-Zielnej. 9098

Salon o 3-ch oknach, z dwoma pokojami, na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 32. Wiad. na miejscu, u rządcy domu. 895

4 i 3 pokoje z kuchniami, przedpokojami i zlewami, na 1-m i 2-m piętrze. front, rs. 320 i 280 rocznie, do wynajęcia od 1-go Lipca. Tamka 16. 9944

Miodowa № 8. Dom SS. Mrozowskiego. Są do wynajęcia od 1-go Lipca 1886 r. następujące dwa lokale: 1) lokal składający się: z 7-u dużych i ładnych pokojów, o 2-ch balkonach, dużego przedpokoju z eleganckiem wejściem, dużej kuchni, wygódki, 2-ch piwnic i wspólnej góry. Lokal ten służyć może na biuro, magazyn bławatny, klub lub mieszkanie prywatne. Piętro 1-sze, cena 1,500 rs. rocznie; 2) lokal w tymże domu na 1-m piętrze od ulicy Podwale, składający się z 6-u pokojów, przedpokoju, niszy, kuchni, piwnicy i wspólnej góry, za rs. 700 rocznie. 9932

2 sklepy do wynajęcia, jeden z obszernem mieszkaniem. Plac św. Aleksandra, róg Książęcej № 14/1741. 9569

Pokój duży z przedpokojem, umeblowany elegancko, z usługą i samowarem, do wynajęcia od 1-go Lipca. Sienna 3, m. 6. 9835

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. sklepik, przy ulicy Żurawiej № 29, tuż przy przystanku tramwajowym. Cena roczna rubli 150. 9823

Od 1-go Lipca apartamenta na 1-m i 2-m piętrze, po 5 i 4 pokoje, pasaże i kuchnie, dom kompletnie wyrestaurowany, wodociąg i zlew zaprowadzone, lokale odpowiednie dla pp. adwokatów i lekarzy. Tamże sklepy w bazarze. Cena zniżona Leszno, Bazar № 40 nowy, wiadomość u rządcy domu.

2 pokoje z kuchnią lub bez, na dwa miesiące, zaraz do wynajęcia. Złota № 24, mieszkania 7. 1346

Do wynajęcia od św. Jana trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 wejścia, wszelkie teraźniejsze wygody, 3-e piętro. Róg Alei Jerozolimskiej i ulicy Marszałkowskiej № 84, wiadomość u stróża. 9780

W ogrodzie 3 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia. Ulica Marjensztadt 19, gdzie sztachety. 9722

Od 1-go Lipca 1886 do wynajęcia: Pomieszkanie złożone z pięciu pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kredensu, kuchni, z wszelkiemi wygodami, na parterze, widok na Wisłę i Pragę. Adres: Obożna № 5. 1256

3 pokoje od frontu, umeblowane, z usługą lub bez, do najęcia na 2 miesiące. Ul. Marszałkowska № 108, m. 21. 9526

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 8-go Lipca bardzo ładne i czysto utrzymane mieszkanie w frontowej oficynie, składające się z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, z dwoma wejściami i wszelkiemi wygodami. Elektoralna 28, stróż wskaże. 1322

Nowy-Świat 70, wprost Świętokrzyzkiej, do najęcia od 1-go Lipca, na 1-m pietrze osiem dużych pokojów, kuchnia, balkon, wszelkie wygody; tamże sklep i pokój za sklepem. 9747

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 pokoje, oraz stajnia i wozownia do wynajęcia.—Chłodna № 19. 9793

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, za 400 rs. rocznie. Aleksandrja № 17. 9366

Pokój do najęcia w każdym czasie. Wspólna № 10, mieszkania 3; tamże sprzedaje się szal turecki, obraz starożytny i 2 kufry podróżne. 9867

6 pokojów, śród ogródków, z doskonałem powietrzem, od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia. Złota № 35. 9837

Pokój kawalerski do wynajęcia od 1 Lipca. Ulica Dobra № 3, przy Tamce. 10066

Mężczyzna potrzebuje pokoju, przy familji przyzwoitej, nie droższego nad 5 rs. miesięcznie. Adres złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod literami A. W. 10064

Letnie mieszkanie—dwa pokoje z kuchnią, z opałem, do wynajęcia wraz z polowaniem za rsz. 80. Wiadomość w czytelni, Marszałkowska № 82. 10068

Do wynajęcia pokój umeblowany, na dwa miesiące. Hoża № 46, m. 8. 10067

Do wynajęcia od 1 Lipca eleganckie mieszkanie, na 1-m piętrze 5 pokojów, z balkonem, przedpokojem i kuchnią, cena rs. 900. Ulica Instytutowa 8, wiadomość u stróża.

Sklep do wynajęcia od 1 Lipca 1886 r., w domu przy ulicy Niecałej № 3, drugi dom od Wierzbowej. Wiadomość co do ceny i warunków u właściciela. 10040

Przy ul. Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu № 40/389, w każdym czasie do wynajęcia lokal na pokoje umeblowane, 9 pokojów pojedyńczych, z osobnym korytarzem; 5 obszernych piwnic na skład win lub t. p. Wiadomość u rządcy domu. 1378

Doniesienia rozmaite.

Fortepiany i pianina przyjmuję do wszelkiej gruntownej reperacji, oraz sprzedaż, kupno i wynajem. Ulica Nowy-Świat № 9. A. Gruszczyński. 9926

Aristony, herofony i inne instrumenta przyjmują się do reperacji w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych, przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej № 2, u W. Kruzińskiego. 8796

Do wynajęcia od 1 Lipca pokój przy familji, z oknem wychodzącem na ogród, dla emeryta, panienki uczęszczającej do magazynu.—Tamże jest do sprzedania: patent dystrybucyjny, lampa wisząca, pół tuzina noży i widelcy. Grzybowska 58/48 stary, mieszkania 28, w oficynie. 1368

Jak lat poprzednich tak i teraz dostać można wszelkich robót gotowych siodlarskich i rymarskich. Ulica Świętokrzyzka № 6, 3-ci dom od Nowego-Światu, a dawniej ulica Długa. J. Godecki. 9311

Mamy dowody wyleczenia przez miesiąc nerek pęcherza; można wyjechać na wspólny koszt. Oferty do kantoru Kurjera Warszawskiego „Mężczyznie." 9986

Rs. 400 chce wypożyczyć kawaler, a w procencie mieszkanie i życie, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość u tapicera, ul. Orla № 10. Tamże przyjmuje wszelkie roboty, meble, rolety, materace, dywany, na miejscu i po domach wykonywam. 9889

Wykwalifikowany introligator i galanternik, z powodu nadchodzących wakacji przyjmuje do nauki panów studentów lub innych, którzyby się chcieli dla przepędzenia czasu w tymże zawodzie kształcić. W. Nowy-Świat № 28 nowy, 30 stary. Krochmalski. 10049

Z udoju mleko o 6, 12, 7; Bednarska 22, ręczy się tylko za brane w oborze. 9836

Jeometra Ostrowski w Warszawie. Karmelicka № 4B/14, przyjmuje pomiary do Towarzystwa Kredytowego i zamiany służebności włościańskich. 9876

Pracownia Bronisławy Rębalskiej, Niecała № 12, mieszkania 24, przyjmuje do roboty suknie i ubrania dziecinne po cenach umiarkowanych. Tamże są gotowe sukienki dziecinne. 9720

Pracownia krawatów „Louise," w 3 tygodnie wyucza robienia wszelkich krawatów. Orla № 10, dawniej 8. 1345

2 ćwiartki losu można jeszcze dostać, do bieżącej 5-ej klasy. Kantor. Grzybowska № 4, mieszkania 13. 10058

W pracowni sukien i okryć Piekaczyńskiej przyjmuje wszelką krawieczyznę damską, dziecinną i wykończam takową z gustem i elegancją, ceny nadzwyczaj nizkie. Tamże udzielają się lekcje kroju i szycia. Potrzebne są panny podręczne i do nauki, mogą być ze wszystkiem. Nowy-Świat № 58, mieszkania 6. 10059

Tapicer przyjmuje roboty do siebie lub wykonywa na miejscu, nawet na prowincji, stosunkowo tanio. Aleksandrja 20, stróż wskaże. 10055

Koza czarna z białą pręgą przybłąkana. Ulica Dzielna № 74. 10063

Akuszerka M. L. przyjmuje kobiety spodziewające się słabości, a także na kurację, dyskrecja ścisła, umieszczenie dziecka. Świętokrzyzka № 29, m. 8. 9607

Akuszerka Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Ulica Hoża № 16, mieszkania 20. 9959

Zginął pies mops, cały popielaty, z czarną mordką, w kagańcu i obrazy. Kto takowego odprowadzi na ulicę Elektoralną № 37 (33), mieszkania 9, otrzyma nagrodę.

Nagrody rs. 50. W dniu 27 Maja zginął zegarek złoty „remontoir," „repetoir," „sekundemoir" z dewizką złotą podwójną. Łaskawy znalazca odbierze wyżej wymienioną nagrodę, przy ulicy Dzikiej № 20, u p. L. Feinmesser. 1373

Dnia 15 b. m. w przejściu z ulicy Żurawiej do Widok, uroniono portmonetkę z 240 do 250 rublami i pół losu loterji klasycznej numerem 18434 oznaczonego. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą: Żurawia № 20, m. 10. Zastrzeżenie co do losu zrobione. 9921

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9).
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Іюня 1886 г.